

Marcin Kapka, Robert Piwko

NA DROGACH DO NIEPODLEGŁEJ...

Z dziejów rodziny Kucharskich



NA DROGACH
DO NIEPODLEGŁEJ...

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu

Marcin Kapka, Robert Piwko

NA DROGACH DO NIEPODLEGŁEJ...

Z dziejów rodziny Kucharskich



Kielce 2020

Recenzenci:

dr hab. Beata Lorens prof. UR

dr hab. Jerzy Gapys prof. UJK

Redakcja i korekta:

IMPRESJE.NET Miłosz Trukawka

Projekt okładki:

Miłosz Trukawka

Fotografie na okładce:

Zdjęcie Bronisławy i Tadeusza Kucharskich z dziećmi – Zofią i Jerzym.

Sandomierz, okres okupacji niemieckiej. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.

Zdjęcia chabrów autorstwa Roberta Piwko.

Skład, łamanie, druk i oprawa:

IMPRESJE.NET Miłosz Trukawka

ul. Tomcia Palucha 15/18

02-495 Warszawa

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu & Marcin Kapka & Robert Piwko

Biblioteczka Sandomierskich Kolumbów, tom II

ISBN 978-83-8098-303-8

Zapraszamy na stronę internetową:

www.ipn.gov.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	6
Słowo wstępne	7
Wstęp	9
Jakub - uczestnik wojen napoleońskich i powstania listopadowego	15
Józef - notariusz w Kaliszu	27
Kajetan - student w Dorpacie, lekarz w Krośniewicach	35
Tadeusz - w wielkiej wojnie i wolnej Polsce	47
Jerzy - jeden z Sandomierskich Kolumbów	55
Zakończenie	63
Bibliografia	65
Ilustracje i dokumenty	71

Wykaz skrótów

AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AK	Armia Krajowa
APK	Archiwum Państwowe w Kielcach
APK OS	Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu
APŁ	Archiwum Państwowe w Łodzi
CAW	Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego w Warszawie
POW	Polska Organizacja Wojskowa
RBP	Resort Bezpieczeństwa Publicznego
zb.	zbiory

Słowo wstępne

„Biblioteczka Sandomierskich Kolumbów” to jeden z ważniejszych elementów projektu, którego celem jest dokumentowanie i upamiętnianie sylwetek oraz losów łączniczek, sanitariuszek i żołnierzy Armii Krajowej uczestniczących w bitwie pod Pielaszowem (30 lipca 1944 r.). W ramach prowadzonych prac pamiętamy także o osobach, które pamięć o czynach i ofierze Kolumbów przeniosły przez okres Polski „ludowej”. Dzięki nim wspomnianie ofiary złożonej pod Pielaszowem wpisało się w tradycję kultywowaną przez mieszkańców Sandomierza oraz społeczność ziemi sandomierskiej.

Broszura *Na drogach do Niepodległej... Z dziejów rodziny Kucharskich* powstała jako efekt współpracy Instytutu Pamięi Narodowej i Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego z przedstawicielami tytułowej rodziny. To oni przez lata byli strażnikami i opiekunami pamięci o swoich przodkach. Dbali o pozostawione przez nich ślady - fotografie, zapiski i pamiątki. Ich zaangażowanie wykazane na tym polu zasługuje na wyrazy uznania i wdzięczności. Pielęgnując historię własnego rodu nie pozwolili odejść w zapomnienie częście historii Rzeczypospolitej - wspólnemu dziedzictwu nas wszystkich.

Mamy nadzieję, że oddana w Państwa ręce publikacja godnie wpisze się w obchody 76. rocznicy akcji „Burza” oraz bitwy pod Pielaszowem. Poświęcamy ją pamięci poległych i zamordowanych żołnierzy z oddziału kpt. Ignacego Zarobkiewicza „Swojaka”. Jednym z nich był Jerzy Tadeusz Kucharski „Lis”, który śladami swoich przodków godnie i z poświęceniem własnego życia kroczył drogą ku Niepodległej.



dr Dorota Koczwańska-Kalita
naczelnik

Delegatury Instytutu Pamięi Narodowej
w Kielcach



dr hab. Anna Szylar
prezes

Towarzystwa Naukowego
Sandomierskiego

Wstęp

Publikacja *Na drogach do Niepodległej... Dzieje rodziny Kucharskich* poświęcona jest losom rodu, którego przedstawiciele w latach dwudziestych XX w. związali się z ziemią sandomierską. Zarys dziejów tej rodziny¹ ukazano przez pryzmat losu wybranych przedstawicieli pięciu pokoleń żyjących w XIX i XX w. Byli nimi Jakub Kucharski oraz jego potomkowie w linii prostej – syn Józef, wnuk Kajetan, prawnuk Tadeusz i praprawnuk Jerzy². W opracowaniu przyjęto chronologiczny układ prezentowania ustaleń. Składa się ono ze wstępu, pięciu części tekstu głównego oraz zakończenia. Posiada również bibliografię, a także aneks zawierający wybór fotografii i kopii materiałów archiwalnych.

Celem rozprawy było ukazanie obecności tradycji niepodległościowej w postawach wymienionych postaci. Ich przykład potwierdza rolę i znaczenie wartości patriotycznych w historii polskiej rodziny. Pomimo skali i dynamiki zmian jakie zaszły na przestrzeni XIX i XX w., kwestie związane z pytaniami o niepodległość kraju w kręgu rodziny Kucharskich zachowały swą nieprzemijającą aktualność. Reakcje wobec widma utraty wolności, ale także działania podejmowane w związku z nadzieją na odzyskanie prawa do życia w wolnym kraju były w różnej postaci obecne w życiorysach Jakuba, Józefa, Kajetana, Tadeusza i Jerzego. Każdy z nich, pomimo życia w różnych epokach historycznych, zajął określone stanowisko

¹ Interesującym nurtem w badaniach nad problematyką rodziny są przykłady naukowych rozpraw, których autorzy usiłują odpowiedzieć na szereg pytań związanych z różnymi aspektami funkcjonowania rodziny lub rodzin w danym okresie dziejów. Efektem tego są tzw. zbiorowe portrety rodzin żyjących w określonych realiach – społecznych, geograficznych czy historycznych. Zob. m.in. D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska, *Przedmowa [w:] Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska, Warszawa 2005, s. 7–9. Przywołana praca zawiera wybór szkiców poświęconych różnym aspektom funkcjonowania rodziny. Przede wszystkim zmianom jakim podlegały te najmniejsze wspólnoty od XVII do XX w. Publikacja zawiera również obszerną bibliografię prac opublikowanych do 2005 r. poświęconych tej tematyce.

² Konieczność dokonania ograniczeń wynikała z faktu, iż w ramach serii wydawniczej „Biblioteczka Sandomierskich Kolumbów” preferowane są krótsze formy pisarskie, definicyjnie zbliżone do artykułu monograficznego lub biograficznego. Przykładem tego jest pierwszy tom serii opowiadający o losach o. Wojciecha Szlenzaka, m.in. kapelana żołnierzy AK biorących udział w Akcji „Burza” oraz kombatanata zaangażowanego w okresie PRL w przypominanie dokonań i misji Polskiego Państwa Podziemnego. Zob. R. Piwko, *Ojciec Wojciech Szlenzak (1916–1997). Strażnik Pamięci o Sandomierskich Kolumbach*, Kielce 2019. W planach wydawniczych znajduje się trzecia część serii poświęcona postaci oraz dorobkowi artystycznemu Wandy Madejczyk, uczestniczki bitwy oraz poetki przypominającej w swoich utworach znaczenie ofiary złożonej przez żołnierzy kpt. „Swojaka”.

wobec rozgrywających się wydarzeń związanych z odzyskaniem lub obroną niepodległości³.

W publikacji podjęto również próbę ukazania wpływu wartości patriotycznych na wybory podejmowane przez poszczególnych członków rodu. Tworzenie własnych (rodzinnych) katalogów postaw i wzorców, do którego nawiązują kolejne pokolenia, ma miejsce dzięki doświadczeniom jednostek. Z upływem czasu, na podstawie zachowanych przekazów i świadectw mówiących o ich osiągnięciach i dokonaniach, porażkach i błędach, budowana jest tożsamość rodziny.

Potwierdzeniem tego są szczegóły widoczne w przywołanych w pracy życiorysach. Powtarzające się zachowania, wybory i decyzje tworzą międzypokoleniowe związki. Przykładem tego są podobieństwa widoczne w biografii bohatera pierwszej i piątej (ostatniej) części publikacji. W 1810 r. siedemnastoletni Jakub Kucharski jako ochotnik wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego. Po ponad 100 latach od tego wydarzenia jego praprawnuk Jerzy dokonał podobnego wyboru. W 1943 r. jako siedemnastoletni ochotnik wstąpił w szeregi Armii Krajowej. Pomimo dystansu czasowego dzielącego wydarzenia, w obu przypadkach decyzja podyktowana była tą samą potrzebą, tj. włączenia się w działania na rzecz odzyskania niepodległości.

W pracy wykorzystano materiały archiwalne związane z losami wytypowanych przedstawicieli rodziny. Omówienie bazy źródłowej rozpocząć należy od dwóch zbiorów prywatnych przechowywanych przez członków rodziny Kucharskich. To przede wszystkim kolekcja Andrzeja Kucharskiego składająca się z kilkunastu świadectw związanych z początkami rodu oraz losami Jakuba i Józefa Kucharskich. Jednym z cenniejszych dokumentów zachowanych w tej kolekcji jest świadectwo z okresu służby wojskowej Jakuba Kucharskiego, którą pełnił w latach 1810–1831. Dodać należy, iż obecnie całość zbioru Andrzeja Kucharskiego została przekazana do Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum.

Bogactwem materiałów archiwalnych dotyczących losów rodziny dysponuje Jerzy Kapka. To przede wszystkim kolekcja fotografii oraz dokumentów związanych z rozwojem kariery wojskowej Tadeusza Kucharskiego. To również zdjęcia o charakterze prywatnym, rodzinnym. Tadeuszowi towarzyszą najbliżsi: żona Bronisława oraz dwójka dzieci – Zofia i Jerzy. Podobnie jak w przypadku poprzedniego dysponenta, również Jerzy Kapka zdecydował się podzielić swoimi zbiorami ze środowiskiem naukowym i dziennikarskim. W lutym 2018 r. większa

³ W pracy ukazano dwa główne nurty prowadzenia działalności o charakterze niepodległościowym. Jakub, Tadeusz i Jerzy walczyli „z bronią w ręku” o odzyskanie lub w obronie niepodległości. Z kolei Józef i Kajetan zaangażowali się w prowadzenie działalności o charakterze organicznym, której celem była dbałość i opieka nad elementami polskiej kultury i tożsamości.

część materiałów poświęconych historii sandomierskiej gałęzi rodziny została przekazana do Archiwum Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach w postaci wysokiej jakości kopii cyfrowych.

W przypadku sylwetki Józefa Kucharskiego dotyczący go materiał archiwalny był w większym stopniu rozproszony i dokumentuje przede wszystkim jego życie zawodowe. Dzięki okolicznościowej notce opublikowanej na łamach „Gazety Kaliskiej” udało się ustalić np. etapy kariery Józefa jako pracownika instytucji sądowniczych Królestwa Polskiego.

Materiały dotyczące losu kolejnego z Kucharskich - Kajetana pochodziły ze zbiorów prywatnych oraz zasobów przechowywanych w archiwach państwowych. Cennym był m.in. zbiór akt personalnych studentów Uniwersytetu w Dorpacie (od 1893 r. Uniwersytetu w Juriewie). Dokumentacja ta zawiera szereg przydatnych informacji biograficznych oraz dane dotyczące szczegółów pobytu i nauki. Materiały te przechowywane są obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Możliwe jest korzystanie z ich kopii on-line poprzez oficjalną stronę archiwum⁴. Dzięki zachowanemu zbiorowi akt dotyczących okresu studiów w Dorpacie oraz bogatej literaturze przedmiotu autorzy podjęli próbę nakreślenia wpływu atmosfery panującej w tym mieście na postawę prezentowaną przez Kajetana Józefa Kucharskiego.

W przypadku Tadeusza Kucharskiego⁵ podstawowy rodzaj wykorzystanych archiwaliów stanowiła dokumentacja wojskowa przechowywana obecnie w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie⁶. Tadeusz wcześniej związał się z Wojskiem Polskim. Kontynuował w ten sposób swoją wcześniejszą służbę w Polskiej Organizacji Wojskowej. W latach trzydziestych XX w. jako oficer zawodowy pełnił szereg eksponowanych oraz odpowiedzialnych funkcji. Fakt ten potwierdzają źródła archiwalne o charakterze personalnym dotyczące Tadeusza Józefa Kucharskiego.

W wyniku przeprowadzonej kwerendy część odnalezionych materiałów zostało wykorzystanych jako dane uzupełniające. Cennym nośnikiem informacji tego typu były choćby zachowane akta stanu cywilnego. Dzięki nim udało się zweryfikować podstawową faktografię związaną z trwaniem rodu. Zupełnie wyjątkowym w tej kategorii okazała się notatka zawierająca życiorys oraz krótki opis rodzeństwa

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Uniwersytet w Dorpacie, 10216a, Akta osobowe Kajetana Kucharskiego – studenta Uniwersytetu w Juriewie.

⁵ S. Kucharski, R. Piwko, *Kucharski Tadeusz*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2016, nr 44, s. 259–273.

⁶ Pełna nazwa: Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego w Warszawie (dalej: CAW).

jednej z córek Heleny i Józefa Kucharskich. Dzięki niej poznaliśmy nieznaną wcześniej fakty z życia rodziny⁷.

Autorzy kreśląc historię rodziny Kucharskich korzystali także z podstawowej literatury dotyczącej opisywanych okresów historycznych. Przydatne okazały się zarówno opracowania o charakterze syntetycznym, jak i studia analityczne. Syntezy ukazywały tło i kontekst wydarzeń, analizy pomagały w wyjaśnieniu zjawisk, które zdaniem autorów miały szczególnie wpływ na postawę przedstawicieli rodu Kucharskich. Stąd też obok pomnikowych monografii dotyczących np. funkcjonowania wojska Królestwa Polskiego autorstwa Tomasza Strzeżka⁸ i Macieja Trąbskiego⁹ znajdziemy szkice na temat przebiegu powstania styczniowego w Chęcinach¹⁰ oraz specjalistyczną literaturę poświęconą Uniwersytetowi Dorpackiemu.

Ostatnią część pracy stanowi rozdział poświęcony losom Jerzego Kucharskiego. Ze względu na okoliczności śmierci poświęcona mu część nie ma charakteru klasycznego artykułu biograficznego lub biogramu. To raczej zbiór informacji koncentrujących się wokół służby w szeregach Armii Krajowej, udziału w walkach pod Pielaszowem oraz opisu wydarzeń mających miejsce po jego śmierci. Jerzy Kucharski w przeciwieństwie do swoich przodków odszedł w okolicznościach „wyjątkowych” jako młody wiekiem żołnierz Armii Krajowej. Uczestnicząc w akcji „Burza”, zginął w walce w ostatniej fazie niemieckiej okupacji ziemi sandomierskiej. Tym samym jako jeden z wielu wszedł do kanonu bohaterów – Sandomierskich Kolumbów. Pamięć w sferze zbiorowej kultywowana jest od lat osiemdziesiątych XX w.

Wspomnienie postawy oraz znaczenie ofiary złożonej przez żołnierzy jednego z batalionów 2 Pułku Legionów AK pozostaje istotnym elementem definiującym historyczną tożsamość mieszkańców ziemi sandomierskiej. W ten sposób pamięć o Jerzym Kucharskim, podobnie jak pamięć o jego kolegach i koleżankach z oddziału dowodzonego przez kpt. Ignacego Zarobkiewicza „Swojaka” stała się dobrem wspólnym. Pamięć ta wyszła i funkcjonuje także szeroko poza kręgiem rodzinnym.

Praca przygotowana została w ramach serii wydawniczej „Biblioteczka Sandomierskich Kolumbów”. Prezentowane są w niej krótsze formy pisarskie poświęcone rozległej tematyce związanej z przebiegiem oraz skutkami bitwy pod

⁷ Notatka znajduje się w zbiorach Archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Warszawie.

⁸ T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym. Mobilizacja i podstawy funkcjonowania w wojnie*, Olsztyn 2010.

⁹ M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011.

¹⁰ W. Caban, *Społeczeństwo Chęcin w dobie powstania styczniowego* [w:] *Chęciny. Studia z dziejów miasta XVI–XX w.*, red. S. Wiech, Kielce 1997.

Pielaszowem i jej uczestnikami oraz tzw. strażnikami pamięci, którzy dbali o to by pamięć o lipcowych walkach żołnierzy AK nie zaginęła. W drugim tomie serii przypominamy losy Jerzego Tadeusza Kucharskiego „Lisa” (1926–1944) oraz jego przodków – ojca Tadeusza, dziadka Kajetana, pradziadka Józefa i prapradziadka Jakuba. Zdaniem autorów poznanie ich historii poszerza perspektywę oraz uzupełnia zespół czynników, które mogły wpływać na kształt decyzji podejmowanych w okresie II wojny światowej i okupacji niemieckiej przez przedstawicieli pokolenia Kolumbów¹¹.

¹¹ Termin stosowany do opisu pokolenia artystów urodzonych w okresie niepodległej Polski. Do polskiej tradycji weszło za sprawą powieści Romana Bratnego – zob. R. Bratny, *Kolumbowie. Rocznik 20*, Kraków 1983 oraz serialu w reżyserii Janusza Morgensterna zatytułowanego *Kolumbowie*. Cechą charakterystyczną dla opisywanego środowiska był fakt, iż debiuty artystyczne przypadły w czasie okupacji niemieckiej lub bezpośrednio po zakończeniu wojny. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych literackich Kolumbów jest postać Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, poety a jednocześnie żołnierza AK. Krzysztof Kamil Baczyński zginął od kuli niemieckiego strzelca wyborowego w czwartym dniu powstania warszawskiego. Literaturoznawcy poza nim do grona poetów, prozaików i dramaturgów – pokolenia 1920 r. zaliczają także Romana Bratnego, Lecha Bądkowskiego, Tadeusza Borowskiego, Bohdana Czeskę, Tadeusza Gajcego, Józefa Hena, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Annę Kamińską, Tadeusza Różewicza, Zdzisława Stroińskiego, Jana Józefa Szczepańskiego, Andrzeja Trzebińskiego oraz Witolda Zalewskiego. Z czasem pojęcie Kolumbowie zaczęto stosować w ujęciu szerszym, widząc w nim pokolenie młodzieży Polski międzywojennej, która w dorosłość wkraczała w czasach okupacji niemieckiej. To właśnie okupacyjne dorastanie z całym bagażem rozmaitych doświadczeń było jednym z ważniejszych wyróżników tej generacji. Zob. Z. Jarosiński, *Pokolenia literackie [w:] Słownik literatury polskiej XX w.*, red. M. Semczuk *et al.*, Wrocław 1992, s. 830.

Jakub – uczestnik wojen napoleońskich i powstania listopadowego

Jednym z najstarszych świadectw dokumentujących historię rodziny Kuchar-
skich¹² jest zachowane świadectwo z czasów napoleońskich. Ukazuje ono sylwetkę
oraz losy Jakuba Kucharskiego¹³, który w lipcu 1810 r. jako ochotnik wstąpił
do armii Księstwa Warszawskiego. Służbę rozpoczął w szeregach 16 Pułku Ułanów
Księstwa Warszawskiego¹⁴, jednostki doświadczonej w potyczkach stoczonych

¹² Najstarsze przekazy i świadectwa dotyczące Kuchar-
skich datowane są na II połowę XVII w. Według
ustaleń Andrzeja Kucharskiego ród ten wywodzi się od Michała Kucharskiego, miecznika podla-
skiego i Konstancji z d. Gruszeckiej – córki sędziego kamienieckiego. W 1667 r. rodzina otrzymała
tytuł szlachecki oraz herb Zagłoba (podkowa przeszyta szablą o złotej rękojści na błękitnym tle).
Pierwszą siedzibą Kuchar-
skich miały być dobra Korsów Stary. Z pewnością jednak od końca XVII w.
administrowali majątkiem Podlodów, dziś wsi leżącej na Zamojszczyźnie. Małżeństwo doczekało się
dwóch synów – Stanisława i Andrzeja. Interesująca nas linia rodu Kuchar-
skich wiązała się z drugim
synem – Andrzejem, który pełnił funkcję cześnika buskiego. Ożeniony był z Konstancją z d. Lep-
kowską, z którą doczekał się pięciorga dzieci. Kolejno: Bogumiły, Teresy Teofili, Józefa i Bonawentury
Jakuba. Dobrami podlodowskimi administrował Bonawentura, który ożenił się z Wiktorią z d. Kona-
rzewską. Bonawentura zmarł w lutym 1778 r. doczekawszy przyjścia na świat: Anieli Teresy Brygidy
(ur. 1768 r.), Małgorzaty Justyny (ur. 1763 r.), Ignacego Stanisława Kostki (ur. 1764 r.), Grzegorza
Józefa (ur. 1767 r. – zmarłego w wieku dziecięcym). Jak podaje *Herbarz Polski* pod koniec XVIII w.
w Podlodowie mieszkali Jakub oraz dwaj jego bratankowie (synowie Bonawentury) – Ignacy Stanisław
i Józef. Nieco inne dane podali Elżbieta i Maciej Sobieszczańscy wymieniając jako właścicieli dóbr
podlodowskich oddzielnie Stanisława i Ignacego. Ich zdaniem dobra te stopniowo uległy rozprosze-
niu, przechodząc w ręce kolejnych właścicieli. W 1823 r. Podlodów miał być podzielony na cztery
części – A, B, C, D. Administrowali nimi Franciszek Rodecki – A, Stanisław Kucharski – B, Ignacy
Kucharski – C i Antoni Hryniewiecki – D. Ignacy Kucharski – właściciel Podlodowa C prawa do ziemi
sprzedał w 1843 r. Felicji Drzewickiej. Ponownie całość wsi znalazła się w rękach jednego właściciela
– tym razem Ruperta Kwiryna Pioruna-Sobieszczań-
skiego w 1878 r. Zob. *Herbarz polski*, t. 13, oprac.
A. Boniecki, A. Reiski, Warszawa 1909, s. 82; E. Sobieszczańska, M. Sobieszczański, *100 lat obecności
Sobieszczańskich w Podlodowie*, „Rocznik Tomaszowski” 2013, nr 1, s. 45–63; Relacja Andrzeja Ku-
charskiego złożona Marcinowi Kapce w dniu 4 V 2014 r., zb. Marcina Kapki.

¹³ Jakub Kucharski był synem Ignacego i Franciszki z d. Małeckiej. Urodził się w 1793 r. prawdopodobnie
w miejscowości Podlodów (obecnie wieś w gminie Łaszczów w pow. tomaszowskim w woj. lubelskim).

¹⁴ Przebieg służby Jakuba Kucharskiego, zb. Andrzeja Kucharskiego. 16 Pułk Ułanów Księstwa Wars-
zawskiego został utworzony jako 7 Pułk Jazdy Galicyjsko-Francuskiej. Rekrutował się m.in. z ochotników
oraz z poboru przeprowadzonego wśród mieszkańców zaboru austriackiego. Pułk uczestniczył
w dwóch wojnach. W 1809 r. w działaniach zbrojnych prowadzonych przeciwko Austrii oraz w latach
1812–1813 walczył po stronie francuskiej w wojnie z Rosją. Po upadku napoleońskiej Francji (1814)
oraz utworzeniu Królestwa Polskiego (1815) jednostka nie została sformowana ponownie w ramach
organizacji wojska Królestwa Polskiego. Zob. B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów
równorzędnych od 1717 r. do 1831 r.*, Warszawa 1925, s. 63; T. Strzeżek, *Kawaleria Księstwa Wars-
zawskiego w wojnach napoleońskich – organizacja i szlak bojowy*, „Echa Przeszłości” 2008, t. 9, s. 84.

podczas wojny z Austrią w 1809 r.¹⁵ Jakub Kucharski uczestniczył w wojnie francusko-rosyjskiej (1812 r.) oraz w walkach Napoleona I Bonaparte z VI koalicją antyfrancuską (1813 r.). Podczas wojny z Rosją jego oddział operował na Wołyniu. Tam jesienią 1812 r. doszło do bitwy z Rosjanami pod Pawłowiczami¹⁶.

Kolejne ślady dotyczące jego losów przenoszą nas do połowy 1813 r., do czasu odwrotu Wielkiej Armii ku granicom Francji. Jednym z tysięcy żołnierzy w kolumnach przemierzających wówczas Europę był Jakub Kucharski. W lipcu jego oddział dotarł do saksońskiej Żytawy (obecnie Zittau)¹⁷. Tam spotkało go pierwsze wyróżnienie. W uznaniu dotychczasowej służby 15 lipca 1813 r. został mianowany do stopnia kaprała¹⁸. Równocześnie, wraz z awansem, przeniesiono go do reorganizowanych wówczas oddziałów lekkiej jazdy.

Proces przebudowy tych formacji rozpoczęto w kwietniu 1813 r. Celem reorganizacji było przede wszystkim wzmocnienie potencjału bojowego lekkiej jazdy. Pierwszym krokiem było ograniczenie liczby żołnierzy do 1500 najlepiej wyposażonych. Z nich utworzono trzy pułki straży przednich. W takim formacie jednostki dotarły do granic Saksonii, gdzie nastąpił kolejny etap przebudowy. W czerwcu 1813 r. pułki scalono w mniej liczny oddział (880 żołnierzy) lekkiej jazdy – Pułku Krakusów. Jak wskazał Łukasz Politański, miał on stanowić przeciwwagę dla nękających armię francuską oddziałów rosyjskich kozaków.

Z tego powodu nieco inaczej wyglądało szkolenie żołnierzy – krakusów. Wprowadzono m.in. nowy system komunikacji oraz unowocześniono metody prowadzenia walki. Krakusi swój potencjał bojowy mieli opierać przede wszystkim na szybkości, ruchliwości oraz manewrowości¹⁹. Do ich głównych zadań należało przeprowadzanie rekonesansów, osłanianie przegrupowujących się jednostek oraz realizowanie zadań o charakterze dywersyjnym.

¹⁵ W trakcie wojny z Austrią żołnierze 16 Pułku Ułanów Księstwa Warszawskiego walczyli m.in.: pod Tarnopolem 3 VII 1809 r. W wojnie Francji z Rosją pułk walczył m.in. pod Mirem 9–10 VII 1812 r., Rohaczewem 10 VIII 1812 r.; Smoleńskiem 17 VIII 1812 r., Dubrownem, Możajskiem 7 IX 1812 r., Kaługą i Borysowem 21 XI 1812 r.; Hellsendorfem 14 IX 1813 r., Peterwalde 16 IX 1813 r., Sere 18 IX 1813 r., Dreznem 9–10 i 22 IX 1813 r. Zob. B. Gembarzewski, *Rodowody pułków...*, s. 63.

¹⁶ Przebieg służby Jakuba Kucharskiego, zb. Andrzeja Kucharskiego. Pawłowicze – obecnie wieś na Ukrainie w rejonie Iokackim, w obwodzie wołyńskim.

¹⁷ Żytawa – obecnie niemieckie miasto Zittau leżące w pow. Görlitz, okręg administracyjny Drezno, kraj związkowy Saksonia.

¹⁸ Przebieg służby..., zb. Andrzeja Kucharskiego.

¹⁹ Zmieniono m.in. system komunikacji, tj.: „wszystkie manewry czy zmiany szyków wykonywane były nie na głos trąbki, tak jak to miało miejsce w kawalerii, lecz bezgłośnie na znaki dawane pękiem końskiego włosia umieszczonym na drzewcu nazywanym buńczukiem”. Zob. Ł. Politański, *Krakusi w Wojsku Polskim – rys historyczny*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2017, t. 18, s. 54.

W takich okolicznościach latem 1813 r. Jakub Kucharski został przeniesiony w szeregi 1 Pułku Straży Przedniej, a następnie do jednego ze szwadronów Pułku Krakusów. Na podstawie zachowanego przebiegu służby wiemy, że w szeregach tej jednostki dotarł w okolice Lipska. Tam zapewne uczestniczył w wielkiej bitwie narodów (16-19 października 1813 r.)²⁰. Po pokonaniu armii cesarskiej pułk kontynuował wycofywanie się ku granicom Francji. Również na tym etapie odwrotu doszło do szeregu potyczek z udziałem krakusów, podczas których oddział poniósł dotkliwe straty osobowe, stracił konie i sprzęt. Po bitwie narodów Pułk Krakusów liczący latem ponad 800 żołnierzy, w listopadzie składał się jedynie z 257 szeregowych i 21 oficerów. Pomimo tego, cały czas pozostawał w gotowości bojowej. W ostatnich dniach października 1813 r. uczestniczył nawet w zwycięskiej bitwie Napoleona z wojskami bawarskimi i austriackimi pod Hanau²¹. W grudniu tego roku, po osiągnięciu Sedanu²², rozpoczęto uzupełnianie stanów osobowych jednostki.

Pomimo podjętych wysiłków na rzecz wzmocnienia, ogólna sytuacja wojsk francuskich w tym czasie stawała się coraz mniej korzystna. Nie zmieniły tego nawet błyskotliwe zwycięstwa Napoleona odniesione w kampanii sześciomiesięcznej. Wiosną 1814 r. wojska koalicji zagroziły Paryżowi. W obronie stolicy uczestniczyli także krakusi, co było również ostatnim epizodem ich udziału w walkach prowadzonych u boku cesarza Francuzów²³. Jednym ze świadków upadku Francji, a wraz z nią przemijania napoleońskiej wizji Europy oraz projektu uwzględniającego istnienie w niej państwa polskiego był Jakub Kucharski.

Dalsze dzieje pułku, ale także jednostkowe losy jego żołnierzy wiązały się z otrzymaną możliwością powrotu do kraju. W dniu 24 kwietnia 1814 r. w okolicach Paryża odbył się przegląd Korpusu Wojska Polskiego dokonany przez cara Aleksandra I, w którym udział wzięły m.in. jednostki jazdy. Niedługo później rozpoczęto przygotowania do powrotu. Ewakuację zaczęto przeprowadzać na początku czerwca 1814 r. Łącznie do kraju wróciło około 6600 żołnierzy, 4249 koni oraz 14 dział. Jednym z 954 powracających krakusów był Jakub Kucharski.

Ich droga powrotna rozpoczęła się w Nancy w Lotaryngii. Po przekroczeniu Renu skierowano się ku Würzburgowi, a następnie przez Schweinfurt (Bawaria), Gerę i Altenburg (Turyngia) kolumny dotarły do Lipska. Stamtąd kierując się

²⁰ Przebieg służby..., zb. Andrzeja Kucharskiego.

²¹ Hanau – obecnie miasto w Niemczech leżące w granicach powiatu Main-Kinzig, w rejencji Darmstadt w Hesji.

²² Sedan – obecnie miasto we Francji leżące w departamencie Ardeny w regionie Grand Est.

²³ Ł. Politański, *Krakusi...*, s. 55, 57.

na Chociebuż (Brandenburgia) osiągnęli miasto Wschowę²⁴. Marsz liczący ponad 1000 km przebiegł w miarę spokojnie, choć odnotowano przykłady zachowań wrogich na terenie części państw niemieckich. Dwumiesięczny marsz zakończono we Wschowie, a oficjalne i uroczyste powitania żołnierzy odbyły się w Poznaniu (17 sierpnia 1814 r.) i Warszawie (9 września 1814 r.)²⁵. W czasie powrotu Jakuba Kucharskiego spotkało wyróżnienie. W dniu 10 sierpnia 1814 r. otrzymał awans na furiera (kolejny stopień podoficerski)²⁶. Akt ten stanowił wyraz uznania ofiarnej i lojalnej służby w pułku oraz potwierdzał zdobycie wyższych kwalifikacji²⁷.

Pod koniec 1814 r. jednostka Jakuba Kucharskiego – Pułk Krakusów – została rozwiązana. Po rozformowaniu, część kadry pułku przeniesiono do innych oddziałów. W tej grupie podoficerów znalazł się furier Kucharski, który w lutym 1815 r. został skierowany do służby w 2 Pułku Strzelców Konnych (od maja 1815 r. w Pułku Strzelców Konnych Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Aleksandry nr 2)²⁸. Nie znamy dokładnego przebiegu jego dalszej kariery wojskowej²⁹ oraz szczegółów życia osobistego w tym okresie.

²⁴ Wschowa – obecnie siedziba gminy w pow. wschowskim w woj. lubuskim.

²⁵ Więcej na temat dziejów funkcjonowania kawalerii polskiej w Królestwie Polskim zob. M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011.

²⁶ Maciej Trąbski w swoich rozważaniach nad dziejami kawalerii Królestwa Polskiego odniósł się również do losów żołnierzy – ochotników. W przypadku synów szlacheckich trafiających do oddziałów jazdy, często motywem skłaniającym ich do zaciągnięcia się do służby była chęć kontynuacji tradycji rycerskich. Zob. *ibidem*, s. 79.

²⁷ Przebieg służby..., zb. Andrzeja Kucharskiego.

²⁸ Więcej na temat organizacji kawalerii w Królestwie Polskim na przykładzie interesującego nas garnizonu piotrkowskiego zob. M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego w latach 1815–1830, na przykładzie strzelców konnych z garnizonu piotrkowskiego*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2008, t. 2, s. 55–70. Autor w przywołanym szkicu sporo miejsca poświęcił organizacji 2 Pułku Strzelców Konnych/Pułku Strzelców Konnych Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej Aleksandry nr 2.

²⁹ Maciej Trąbski zwrócił uwagę na interesujący fragment codzienności życia żołnierza – strzelca konnego w armii Królestwa Polskiego w latach 1815–1830. Na podstawie istniejących opracowań oraz mniej znanych dokumentów źródłowych przyjrzał się z niezwykłą szczegółowością m.in. mundurowi ówczesnych szaserów oraz innym szczegółom wizerunku zewnętrznego żołnierzy, podoficerów i oficerów tej formacji. Przykładem tego są ustalenia dotyczące np. regulaminowych różnic charakteryzujących wąsy szaserów i ułanów. Na ten temat w ówczesnych regulaminach pisano: „wizerunek kawalerzysty dopełniały przede wszystkim wąsy, do których jako nieliczni mieli prawo. Strzelcy konni, według regulaminu mieli mieć wąsy krótko strzyżone, czernione, a końcówki zaczesane do góry, ułani zaś nosili wąsy długie i sumiaste, opadające poza brodę”. Stąd też możemy przypuszczać, iż zgodnie z regulaminem Jakub Kucharski nosił krótko strzyżone wąsy, a jako szaser posiadał dodatkowo krótkie, czernione wąsy czesane ku górze. Zob. M. Trąbski, *Umundurowanie i oporządzenie strzelca konnego armii Królestwa Polskiego z lat 1815–1830* [w:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, cz. XIII, red. Z. Żygułski, M. Dziewulski, Kraków 2011, s. 20.

Wiemy, że korpus podoficerów składał się wówczas w większości z podobnych mu weteranów wojen napoleońskich. Żołnierze ci chętnie byli zatrzymywani przez dowódców z powodu posiadanych cech i umiejętności, a przede wszystkim – znacznego potencjału instruktorskiego oraz doświadczenia bojowego. Podoficerowie, a więc także Jakub odpowiadali za indywidualne wyszkolenie żołnierzy (musztra, pielęgnacja koni, doskonalenie umiejętności jazdy konnej, posługiwanie się bronią) oraz kontrolowanie porządku w plutonie i sekcji³⁰.

W garnizonie piotrkowskim, a więc tam gdzie służbę pełnił Jakub Kucharski swoistym podsumowaniem ich pracy były zwyczajowo organizowane ćwiczenia. Ich celem było zgrywanie poszczególnych szwadronów 2 Pułku Strzelców Konnych oraz obu pułków wchodzących w skład II Brygady. Kolejnym sprawdzianem były letnie manewry³¹ organizowane w okolicach Łowicza oraz jeszcze ważniejsze manewry całej ówczesnej armii Królestwa Polskiego oraz stacjonujących na ziemiach polskich pułków rosyjskich. Manewry te przeprowadzano jesienią w okolicach Warszawy³².

Jakub Kucharski jako podoficer 2 Pułku Strzelców Konnych poza służbą garnizonową był świadkiem i uczestnikiem wydarzeń wyjątkowych w dziejach oddziału. W 1826 r. interesujący nas szaserzy pełnili honorową asystę na jednym z odcinków ostatniej drogi zmarłego gen. Józefa Zajączka – namiestnika Królestwa Polskiego. Trzy lata później, w 1829 r. „odprowadzili” ku granicy z Prusami orszak pary monarszej Mikołaja I i Aleksandry udających się z oficjalną wizytą do Berlina. W Kaliszu odbył się wówczas uroczysty przegląd oddziałów wchodzących w skład II Brygady Strzelców Konnych, w tym 2 Pułku Strzelców Konnych³³.

Wydaje się, że Jakub Kucharski rzetelnie wykonywał obowiązki związane z wymaganiami służby garnizonowej. Potwierdzeniem tego był kolejny awans na stopień wachmistrza z dnia 1 września 1827 r.³⁴ Mieszkał w tym czasie w Wolborzu³⁵,

³⁰ M. Trąbski, *Kawaleria...*, s. 268.

³¹ 2 Pułk Strzelców Konnych w latach 1815–1830 wchodził w skład II Brygady.

³² Przeprowadzono 11 edycji w latach 1816–1825 i w 1830 r.

³³ M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego...*, s. 68–70.

³⁴ Przebieg służby..., zb. Andrzeja Kucharskiego.

³⁵ Wolbórz – obecnie siedziba gminy w pow. piotrkowskim w woj. łódzkim. Na temat związków Wolborza z historią 2 Pułku Strzelców Konnych pisał Tomasz Strzeżek – zob. T. Strzeżek, *Udział kawalerii Królestwa Polskiego w Wielkim Tygodniu Polaków (29 XI – 5 XII 1830 r.)*, „Echa Przeszłości” 2007, nr 8, s. 117. Prawdopodobnie Wolbórz nie był jedynym miejscem stacjonowania Jakuba Kucharskiego. Możliwe, że przed ślubem w styczniu 1830 r. przebywał w Łowiczu, gdzie jak zapisano pełnił obowiązki wachmistrza 2 Pułku Strzelców Konnych. Od stycznia 1830 r. mieszkał z żoną w Wolborzu. Zob. Wypis urzędowy potwierdzający tożsamość Jakuba Kucharskiego, Łowicz, 1829 r., zb. Andrzeja Kucharskiego.

o którym napisano, iż było miasteczkiem dysponującym dobrymi warunkami kwaterynkowymi dla wojska. W 1819 r. na potrzeby armii przejęto rezydencję biskupów kujawskich, w której mogło mieszkać do 220 osób.

Ważnym wydarzeniem w tym czasie było wstąpienie Jakuba Kucharskiego w związek małżeński. Wybranką była Karolina Fryderyka Waynert. Ślub odbył się 6 stycznia 1830 r. w Warcie – w mieście, w którym dorastała żona. Na temat rodziny oraz samej Karoliny nie dysponujemy zbyt wieloma informacjami. Skrawki wiadomości o jej losach pochodzą z aktu małżeństwa. Pochodziła z Kępna w Wielkopolsce, jednak dzieciństwo i wiek nastoletni spędziła w rodzinie wuja – Bogumiła Płachcińskiego w Warcie³⁶.

Młode małżeństwo zamieszkało w Wolborzu – miejscu służby Jakuba. Tam też na świat 31 października 1830 r. przyszło ich pierwsze dziecko – Konstancja Karolina Kucharska³⁷. Jej pojawienie się było wydarzeniem w krótkiej, wspólnej historii obojga małżonków. Niestety, rozgrywająca się w tle wielka historia nie pozwoliła nacieszyć się obecnością córki. W ostatnich dniach listopada 1830 r. w Warszawie wybuchło powstanie³⁸.

W okresie insurekcji losy Jakuba Kucharskiego są dokumentowane przez pryzmat jego udziału w kolejnych bitwach i potyczkach. Uczestniczył w bitwach pod Wawrem (19–20 lutego 1831 r.), Olszynką Grochowską (25 lutego 1831 r.)³⁹ oraz Dębem Wielkim (31 marca 1831 r.). Po ostatniej – rozkazem dziennym

³⁶ Nazwisko zapisywane również jako Wajnert, Wejnert. Karolina Fryderyka Waynert była córką Fryderyka i Anny Rozalii z d. Płachcińskiej. Urodziła się około 1810 r. w Kępnie. Zob. Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Warcie, 87, Akt małżeństwa Jakuba i Karoliny Kucharskich nr 1 z 1830 r., s. 71.

³⁷ *Ibidem*, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wolborzu, 81, Akt urodzenia Konstancji Karoliny Kucharskiej nr 277 z 1830 r., s. 70.

³⁸ Maciej Trąbski w monografii poświęconej funkcjonowaniu kawalerii Wojska Polskiego w latach 1815–1830 bardzo dobrą ocenę wystawił ówczesnemu korpusowi podoficerskiemu. W perspektywie zbliżającego się powstania o podoficerach, wachmistrzach oraz wachmistrzach starszych napisał: „korpus podoficerów kawalerii Królestwa Polskiego stanowił przysłowiowy »kościół« każdego oddziału, w czasie wojny polsko-rosyjskiej był wzorem do naśladowania dla żołnierzy. Wielu podoficerów zostało wówczas awansowanych do stopnia oficerskiego”. Zob. M. Trąbski, *Kawaleria...*, s. 270. Więcej na temat funkcjonowania kawalerii w okresie wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 zob. także: T. Strzeżek, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym. Mobilizacja i podstawy funkcjonowania w wojnie*, Olsztyn 2010.

³⁹ Więcej na temat bitwy o Olszynkę Grochowską zob. W. Kucharski, *Bój o Olszynkę Grochowską – 25 lutego 1831 r.*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2018, nr 1, s. 141–171.

z 3 kwietnia 1831 r. został mianowany podporucznikiem. W tym czasie pełnił obowiązki kwatermistrza w 2 Pułku Strzelców Konnych⁴⁰.

Podkreślić należy, iż bliskość obu dat, tj. bitwy oraz mianowania na oficera nie była przypadkowa. W walkach toczonych pod Dębem Wielkim szczególnie bowiem wyróżnili się szaserzy z 2 Pułku Strzelców Konnych⁴¹. Bitwa stoczona w okolicach tej wsi była kontynuacją operacji rozpoczętej pod Wawrem. Odniesionego wówczas zwycięstwa na polu walki nie wykorzystano w pełni. Zaprzeszając pościgu za rozbitymi oddziałami rosyjskimi umożliwiono im przegrupowanie, wzmocnienie oraz zajęcie pozycji obronnych właśnie w okolicach Dębego Wielkiego. Około 10 000 Rosjan – żołnierzy piechoty, jazdy oraz artylerii zajęło stanowiska w terenie sprzyjającym prowadzeniu działań defensywnych.

W pierwszej fazie walk uczestniczyli głównie piechurzy. Działania rozpoczęły się na prawym skrzydle rosyjskiej obrony. Pomimo ognia artylerii i szarż rosyjskiej jazdy, polscy żołnierze ofiarnie atakowali pozycje nieprzyjaciela. Na lewym, nieco słabszym skrzydle rosyjskiej obrony możliwości ataku stronie polskiej utrudniały warunki naturalne. W tym miejscu bowiem ewentualny atak mógł być przeprowadzony jedynie drogą biegnącą przez most ku wsi. W bitwie rozpoczętej w godzinach popołudniowych Polacy początkowo nie mogli również skorzystać z jazdy bez narażania jej na niepotrzebne straty ze strony ostrzału artylerii. Boje prowadzone były więc przez pułki piechoty walczące z zaciekle prowadzoną obroną rosyjską. Brak postępów w tej fazie walk przemawiał za zaprzestaniem ponawiania kolejnych ataków. Wówczas na silniejszym prawym skrzydle obrony doszło do przełamania oraz zdobycia przez Polaków pierwszych zabudowań leżących w Dębem Wielkim. Zapoczątkowało to wycofanie się Rosjan z zajmowanych pozycji i formowanie nowej linii obrony na końcu wsi. Drugim istotnym manewrem decydującym o uzyskaniu przewagi przez wojsko polskie było wzorcowe przeprowadzenie brawurowej szarży jazdy. W wyniku natarcia rozbito wówczas znajdujące się we wsi jednostki rosyjskie. W ataku uczestniczyły cztery szwadrony 2 Pułku Strzelców Konnych. Na czele atakującej kolumny ustawieni byli żołnierze 3 i 4 szwadronu, następnie oddział karabinierów oraz zamykającą kolumnę 1 i 2 szwadron 2 Pułku.

W wyniku szarży rozbito dwa bataliony piechoty rosyjskiej, a następnie przyjęto i odparto atak jazdy nieprzyjaciela. Tak o walkach jazdy pod Dębem Wielkim

⁴⁰ Przebieg służby Jakuba Kucharskiego, zb. Andrzeja Kucharskiego; zob. także: *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 2: E–K, oprac. R. Bielecki, Warszawa 1996, s. 384. W słowniku podano: „w powstaniu wach[mistrz] 2 P[ułku] S[trzelców] K[onnych], [od] 3 IV [18]31 r. podporucznik”.

⁴¹ Na temat przebiegu operacji wojsk polskich pod Wawrem i Dębem Wielkim zob. Z. Gnat-Wieteska, *Wawer – Dębe Wielkie*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, nr 17, s. 7–28.

piisał Zbigniew Gnat-Wieteska: „brawurowa szarża jazdy prowadzona kolumnami rozstrzygnęła o zwycięstwie polskim. Uderzenie jej było silne i rozbiło Rosjan usiłujących stawić opór. Pomysł płk. [Wojciecha] Chrzanowskiego był wyśmienity, gen. [Kazimierz] Skarżyński wykonał go w sposób jak najświetniejszy. Tylko noc i odskok w okoliczne lasy oraz w kierunku na Mińsk Mazowiecki uratowały korpus [Grigorija] Rosena od zupełnej zagłady”⁴². Dalej o efektach polskiego natarcia historyk napisał: „szarżujący strzelcy konni i karabinierzy zdobyli 8 armat oraz roznieśli na szablach wielu kanonierów i żołnierzy piechoty oraz ułanów”. W wyniku ataku jazdy schwytano do niewoli 20 oficerów niższych, 1200 żołnierzy piechoty oraz około 100 kawalerzystów. Straty własne były niewielkie: jedynie 9 zabitych, 12 straconych koni oraz 42 rannych żołnierzy i 32 kontuzjowane konie⁴³.

Gloria spod Dębego Wielkiego była ważnym wydarzeniem. Wiadomość ta niezwykle pozytywnie wpłynęła na kondycję psychiczną polskich żołnierzy. Sława uczestników bitew pod Wawrem i Dębem Wielkim podniosła ducha wojska, odbiła się również echem wśród polskiego społeczeństwa. Niestety w warstwie operacyjnej ofiarność, odwaga i zaangażowanie polskich piechurów, kawalerzystów i artylerzystów nie zostały należycie zdyskontowane. Jakub Lewiński – jeden z generałów dowodzących w powstaniu listopadowym – w swoich wspomnieniach wskazał, że prawdopodobnie właśnie pod Dębem Wielkim nie wykorzystano jedynej szansy na rozbięcie głównych sił rosyjskich atakujących w tym czasie Królestwo Polskie.

Jakub Kucharski uczestniczył także w późniejszej fazie wojny⁴⁴. Wziął udział między innymi w krwawej i ostatecznie przegranej bitwie pod Ostrołęką⁴⁵ w maju 1831 r. Walczył również w jednej z ostatnich zwycięskich bitew powstania – pod Międzyrzecem Podlaskim⁴⁶ w sierpniu 1831 r. W tym czasie służył prawdopodobnie w szeregach oddziału podległego „kontrowersyjnemu” dowódcy powstania – gen. Antonio Girolamo Ramorinie. Generał ten był krytycznie oceniany przez

⁴² *Ibidem*, s. 24-25. Przeprowadzenie szarży pod Dębem Wielkim M. Trąbski uznał jako ilustrację prawidłowego wykonania manewru szarży kolumnowej: „na czele kolumny szedł II dywizjon złożony z 4. i 3. szwadronu szaserów. Czołowy oddział zaatakował dwa bataliony rosyjskiej piechoty, został jednak odparty ogniem karabinowym. Wówczas szarżę wykonał 3. szwadron – wpadł on na piechurów w chwili, gdy ci ładowali karabiny i rozbił ich szyk. Drogę ucieczki przegrodzili piechurami strzelcy konni z 4. szwadronu biorąc ich do niewoli”. Za: M. Trąbski, *Kawaleria...*, s. 316.

⁴³ Ogólne straty odnotowane w bitwie pod Dębem Wielkim szacowane były na: strona polska 200–300 zabitych; strona rosyjska łącznie ok. 5000–6000 zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

⁴⁴ Jakub Kucharski uczestniczył w bitwach pod Mińskiem Mazowieckim (26 IV 1831 r.); Ostrołęką (26 V 1831 r.); Rogoźnicą/Międzyrzecem Podlaskim (29 VIII 1831 r.) oraz Opolem (15 IX 1831 r.).

⁴⁵ Ostrołęka – obecnie siedziba pow. ostrołęckiego w woj. mazowieckim.

⁴⁶ Międzyrzec Podlaski – obecnie miasto w pow. bialskim w woj. lubelskim.

uczestników wojny jak i przez późniejszych historyków powstania. Negatywnie oceniano jego zdolności dowódcze oraz postawę prezentowaną w trakcie ostatniej fazy powstania. Podejmowane przez niego decyzje interpretowano jako przejawy nieudolności, a także samowoli i wyjątkowej wręcz nieodpowiedzialnej niesubordynacji. W pewnym sensie słowa te potwierdzały okoliczności, w jakich nastąpiło „przekroczenie” przez dowodzony przez niego II Korpus granicy Królestwa z Cesarstwem Austriackim w miejscowości Borów⁴⁷ we wrześniu 1831 r.⁴⁸

Korpus wkraczając na teren Galicji został wyłączony z dalszego udziału w walkach na miesiąc przed poddaniem ostatniej twierdzy powstania w Zamościu. Oddział rozbrojono, a oficerów i żołnierzy internowano w obozach w głębi monarchii austriackiej. Jednym z osadzonych był Jakub Kucharski, który ostatecznie znalazł się na Morawach. Tam decydowały się dalsze losy uczestników wojny. Część przebywających tam Polaków otrzymała przepustki umożliwiające wyjazd do krajów Europy Zachodniej – Wielkiej Brytanii, Belgii, Bawarii i Francji, inni decydowali się na powrót do Królestwa.

„Drogę do domu” wybrał ppor. Jakub Kucharski⁴⁹. Niestety nie znamy jej poszczególnych etapów, ani szczegółowej chronologii. Natomiast na podstawie zachowanych pamiętników i wspomnień możemy nakreślić atmosferę towarzyszącą

⁴⁷ Borów – obecnie wieś w gminie Annapol w pow. kraśnickim w woj. lubelskim.

⁴⁸ Autor biograficznego hasła poświęconego sylwetce generała tak pisał o jego postawie we wrześniu 1831 r.: „[gen. Antonio Girolamo Ramorino] nie wykonał również postanowień rady wojennej korpusu z 9 IX [1831 r.]: marszu na Łuków ku Zawichostowi, przerzucenia mostu przez Wisłę i połączenia się z korpusem gen. Samuela Różyckiego. Doszło do ucieczki silniejszego korpusu [gen. Ramorino] przed przeciwnikiem słabszym i kilkakrotnie bitym, do demoralizacji żołnierza przez własnego dowódcę, do potęgującej się dezercji z szeregów doborowych pułków wojska polskiego. Nie wyzyskanie możliwości przepłynięcia się na lewy brzeg Wisły po moście pływającym pod Janowcem, postawionym przez [Friedricha] Rüdigera [także: Fiodora Rydygiera], wskazuje na brak graniczących ze zdradą, jakichkolwiek zamiarów połączenia się z korpusem gen. Różyckiego i wspólnego kontynuowania walki. W samym marszu [gen. Ramorino] nie wykorzystał kolejno powstających możliwości pobicia, słabszych rozdzielonych oddziałów nieprzyjaciela. Taka postawa [gen. Ramorino] spowodowała, że zwołana 16 IX [1831 r.] w Kosinie kolejna rada wojenna korpusu zażądała już tylko marszu ku granicy galicyjskiej, której przekroczenie nastąpiło w nocy 16/17 IX [1831 r.]. Dnia 18 IX korpus złożył broń”. Zob. Z. Zacharewicz, *Ramorino Girolamo* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, red. E. Rostworowski, Wrocław 1987, s. 545–549.

⁴⁹ Wybór drugiego scenariusza przez ppor. Jakuba Kucharskiego potwierdzają informacje zawarte w liście – wykazie polskich oficerów, którzy po upadku powstania schronili się na terenie Cesarstwa Austriackiego. Opracowujący to źródło wskazał kierunki, w jakich udawali się oficerowie przebywający wówczas na Morawach. Najczęściej były to powrót do Królestwa Polskiego po ogłoszeniu amnestii (1 XI 1831 r.); powrót do Prus; pozostanie w monarchii austriackiej; wyjazd do Krakowa (właśc. Wolnego Miasta Krakowa); wyjazd do Francji lub jako ostatni wariant – wyjazd w nieznanym kierunku. Zob. J. Strnad, *Polskie powstanie listopadowe i Morawy w latach trzydziestych XIX w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1951, nr 6, s. 197, 213.

tym zapewne trudnym powrotem⁵⁰. Przypomnijmy, iż możliwość ta pojawiła się dla określonej części uczestników powstania po ogłoszeniu przez cara Mikołaja I manifestu o amnestii z listopada 1831 r.

Jakub Kucharski co oczywiste skierował swoje kroki ku ziemi piotrkowskiej, gdzie spodziewał się zastać żonę Karolinę i córkę Konstancję. Niestety przywitała go wiadomość o śmierci córki⁵¹. W tych przygnębiających okolicznościach przyszło ponownie połączyć się obu małżonkom.

Jakub w realiach popowstaniowych nie kontynuował służby wojskowej. Wysiłki małżonków w tym czasie były zorientowane na poszukiwanie pracy umożliwiającej utrzymanie i prowadzenie życia w godnych warunkach. Karolina i Jakub początkowo mieszkali na ziemi piotrkowskiej, przenieśli się około 100 km na północ od Wolborza. W latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. Jakub Kucharski pracował jako rządca w majątku Suserz⁵², który należał wówczas do rodziny Skarzyńskich. Warto wspomnieć, iż pracę tę otrzymał dzięki znajomości zawartej podczas służby w armii Królestwa Polskiego. Jakub Kucharski był bowiem wieloletnim podkomendnym gen. Kazimierza Skarzyńskiego⁵³, do rodziny którego wspomniany Suserz należał⁵⁴. Administrował nim z kolei gen. Ambrożego Skarzyński (brat Kazimierza), również uczestnik powstania listopadowego. Dzięki służbie w szaserach Jakub znalazł więc zajęcie zapewniające utrzymanie. W Suserzu

⁵⁰ Jednym z powracających do Królestwa był Kazimierz Łukaszewicz, który tak zapamiętał przebieg swojej drogi do Warszawy: „w 1832 r. rząd austriacki dwukrotnie kazał składać deklaracje, gdzie kto chce wracać, więc naraz wszyscy do Francji. Ja z Jezierskim podaliśmy do Polski. Do 150 [osób] partia była do Polski [...]. Dał rząd podwoły do miasta B... [?] nad Wisłą. Na granicy ujrzeliśmy kozaków, którzy byli dla asysty pułkownikowi. W kancelarii była lista powracających i tu pułkownik odbierał przysięgę na wierność Najjaśniejszemu Panu. Pułkownik po odebranej przysiędze zapytał nas, kto z wojska regularnego i ci mieli prawo prosić o forszus [zaliczkę] na drogę [...]. Przybywamy do Warszawy po meldowaniu się w Kielcach i Radomiu”. Zob. K. Łukaszewicz, *Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1825–1835)*, Zamość 1937, s. 59–60.

⁵¹ Śmierć Konstancji zgłosił Jakub Bieżywódzki i Wojciech Banaśkiewicz. Jako datę zejścia dziecka wskazali 20 II 1831 r. Za: APL, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wolborzu, 83, Akt zgonu Konstancji Karoliny Kucharskiej nr 36 z 1831 r., s. 96.

⁵² Suserz – obecnie w gm. Szczawin Kościelny w pow. gostyński w woj. mazowieckim.

⁵³ Gen. Kazimierz Skarzyński do stycznia 1831 r. był dowódcą 2 Pułku Strzelców Konnych, a w czasie powstania dowodził jedną z brygad kawalerii. W historiografii oraz w pamięci szaserów zachowany został jako dowódca nieustraszenie prowadzący szarżę na Rosjan pod Dębem Wielkim.

⁵⁴ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 11, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, s. 600.

Karolina i Jakub doczekali również przyjscia na świat dwóch synów – Kazimierza Jana⁵⁵ oraz Józefa.

Pobyt i praca w dobrach Skarżyńskich nie były ostatnim przystankiem na niezwykłej życiowej drodze Jakuba. Czterooosobowa rodzina Kucharskich w drugiej połowie lat czterdziestych XIX w. przeprowadziła się raz jeszcze. Opuścili wówczas dobra suserskie, przenosząc się na Lubelszczyznę. Osiedli w okolicach Nałęczowa⁵⁶, gdzie Jakub objął funkcję zarządcy dóbr. Pracował w tej roli do połowy lat pięćdziesiątych XIX w. – do momentu śmierci. Zmarł 8 sierpnia 1856 r. jako rządcą dóbr nałęczowskich i mieszkaniec tej miejscowości⁵⁷. Odszedł pozostawiając żonę Karolinę pod opieką synów – Kazimierza Jana i Józefa.

Jakub Kucharski pozostawił po sobie coś jeszcze. Pozostawił inspirującą historię, która stała się ważnym elementem dziedzictwa rodu. W pewnym sensie zaskakującym faktem jest, że opowieścią założycielską rodziny nie stała się historia założycieli rodu, nieco mitycznych dziś już postaci, Michała i Konstancji Kucharskich – obywateli I Rzeczypospolitej. Za sprawą barwnego życiorysu Jakuba „uwikłanego” w przełomowe wydarzenia historyczne miano to przypadło właśnie jemu. Historia Jakuba łączy wyrazistość i dynamikę z autentycznością losów jednostki, które rozgrywały się na tle zmagania kraju o odzyskanie niepodległości.

⁵⁵ Kazimierz Jan Kucharski według przekazów rodzinnych opuścił Królestwo Polskie i osiadł na terenie Francji. Tam według przekazów potomkowie Kazimierza Jana mieli dorobić się znacznego majątku. W okresie powojennym przekazali cenne dary i datki na rzecz odbudowy i wyposażenia Zamku Królewskiego w Warszawie.

⁵⁶ Nałęczów – obecnie miasto leżące w pow. puławskim w woj. lubelskim.

⁵⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Bochothnicy, 75, Akt zgonu Jakuba Kucharskiego nr 23 z 1856 r., s. 40–41.

Józef – notariusz w Kaliszu

Jakub i Karolina Kucharscy doczekali się trójki dzieci – zmarłej w wieku niemowlęcym Konstancji oraz dwóch synów – Kazimierza Jana i Józefa urodzonych pod koniec lat trzydziestych XIX w. W dalszej części pracy podążać będziemy śladami Józefa oraz jego potomków. Wiemy, że w momencie śmierci ojca liczył niespełna 18 lat i prawdopodobnie nie było go w tym trudnym czasie w Nałęczowie. Potwierdza to m.in. treść aktu zgonu, w którym duchowny wskazując członków rodziny „pozostawionych” przez zmarłego wymienił jedynie małżonkę Karolinę. Przypuszczać należy, iż obaj synowie w tym czasie przebywali już poza Nałęczowem ucząc się lub pracując.

Józef w dekadzie lat pięćdziesiątych XIX w. uczył się w gimnazjum w Piotrkowie⁵⁸ (obecnie Piotrkowie Trybunalskim), mieście leżącym wówczas w granicach województwa kaliskiego. Szkołę ukończył w 1857 r. Był uczniem pilnym, robiącym postępy w nauce. W trakcie nauki był wielokrotnie nagradzany, np. w klasach I, II i III został wyróżniony nagrodą ogólną. W klasie IV i VI wyróżniono go za postępy czynione w nauce języka rosyjskiego⁵⁹. Po ukończeniu szkoły podjął starania o zdobycie posady w administracji państwowej. Karierę zawodową rozpoczął od pełnienia obowiązków podpisarza w Sądzie Policji Poprawczej⁶⁰ w Piotrkowie.

⁵⁸ Oficjalnie gimnazjum piotrkowskie funkcjonowało jako Gimnazjum Wojewódzkie w Piotrkowie dla województwa kaliskiego.

⁵⁹ Józef Kucharski ukończył gimnazjum z bardzo dobrymi wynikami. Ocenę celującą otrzymał z religii i języka polskiego, noty bardzo dobre z języka rosyjskiego, języka niemieckiego, języka francuskiego, geografii, historii powszechnej, historii Rosji, historii Polski, zajęć rysunku i kaligrafii. Jego zainteresowania były wyraźnie humanistyczne, bowiem nieco gorsze oceny – dostateczne otrzymał z przedmiotów ścisłych: matematyki, geografii matematycznej, fizyki i chemii oraz greki i historii naturalnej. Zob. Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, Spuścizna rodziny Kucharskich, Świadectwo ukończenia Gimnazjum Piotrkowskiego, Piotrków, 1857 r., b.p..

⁶⁰ Sądy policji poprawczej – organ władzy sądowniczej ustanowiony dekretem królewskim z dnia 26 VII 1810 r. o organizacji sądów kryminalnych, wydziałów policji poprawczej i sądów policyjnych. Sądy policji poprawczej stanowiły organ I instancji rozpatrujący sprawy związane z popełnieniem występków zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności lub karą określoną karą grzywny. Jednocześnie sądy te stanowiły organ II instancji wobec spraw o wykroczenia, które rozpatrywały Sądy policji prostej. I tak w interesującej nas guberni radomskiej istniały dwa Sądy policji poprawczej – w Radomiu i Sandomierzu. Drugiemu z wymienionych podlegały cztery Sądy pokoju – w Sandomierzu, Opatowie, Staszowie i Solcu. Organizacja sądownictwa uwzględniająca funkcjonowanie m.in. sądów policji poprawczej została zniesiona w Królestwie Polskim w ramach reformy sądownictwa w 1876 r. Przyjęto wówczas zasadę, że sprawy tzw. mniejszej wagi były rozpatrywane przez sędziów pokoju (dla ludności miejskiej) oraz sądy gminne (dla ludności wiejskiej), natomiast w przypadku spraw poważniejszych – przez Sądy ogólne (10 sądów okręgowych i Izba Sądowa w Warszawie – sąd apelacyjny). Zob. m.in.: A. Korobowicz, *Sąd okręgowy w Piotrkowie 1876–1915*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19, s. 143.

Jego umiejętności oraz zaangażowanie w pracę zostało dostrzeżone i docenione przez przełożonych. W 1862 r. Józef otrzymał awans na stanowisko pisarza oraz służbowe przeniesienie do Chęcin⁶¹, do siedziby Sądu Policji Poprawczej obwodu jędrzejowskiego w Chęcinach.

Na terenie guberni radomskiej przyszło mu spędzić czas powstania styczniowego oraz okres popowstaniowy. Nie uczestniczył w działaniach zbrojnych⁶². Jako osoba „z zewnątrz” nie włączył w działalność konspiracyjną prowadzoną w mieście. Pracom tym przewodził inny pracownik sądu, znany Józefowi archiwista Ludomir Grzybowski. Pomimo zaangażowania, rezultaty prowadzonej przez niego akcji podziemnej okazały się więcej niż skromne. Wydaje się, że mieszkańcy miasteczka nie byli mentalnie przygotowani do podjęcia tego typu aktywności. Potwierdziły to zresztą późniejsze wydarzenia. Niewielki był udział przedstawicieli chęcińskiej społeczności w „koncentracji” powstańców w Ojcowie. Również w największej bitwie stoczonej w regionie – pod Małogoszczem (24 lutego 1863 r.) uczestniczyło jedynie 4 mieszkańców Chęcin⁶³. Historyk Wiesław Caban badający dzieje powstania styczniowego na Kielecczyźnie opisując stosunek mieszkańców tego miasta wobec powstania wskazał: „z zachowanych dokumentów trudno byłoby wyciągnąć wniosek, iż mieszkańcy Chęcin identyfikowali się z uzbrojonymi jedynie w kosy i dubeltówki powstańcami”⁶⁴.

W 1865 r. Józef Kucharski opuścił Chęciny. Ponownie został przeniesiony służbowo, tym razem do Sandomierza. Wyjazd łączył się z awansem zawodowym. W nowym miejscu pracy – Sądzie Policji Poprawczej obwodu sandomierskiego w Sandomierzu objął stanowisko asesora z uposażeniem w wysokości 500 rubli.

⁶¹ Chęciny – obecnie miasto w pow. kieleckim w woj. świętokrzyskim. W drugiej połowie XIX w. leżące wówczas w guberni radomskiej Chęciny były zamieszkałe przez niespełna 4000 osób, z czego 3077 stanowili obywatele narodowości żydowskiej. Większość mieszkańców zajmowała się handlem i rzemiosłem, a chrześcijanie także uprawą roli. W. Caban, *Spoleczeństwo Chęcin...*, s. 47.

⁶² Zdystansowanie się Józefa Kucharskiego wobec powstania styczniowego było jedną z wielu reakcji społecznych wobec tego wydarzenia. Nastroje współczesnych wobec rozpoczęcia i trwania powstania zawierały się w zakresie od entuzjastycznego poparcia, aż do jawnie wyrażanych wyrazów nieprzychylności wobec osób zaangażowanych w działalność niepodległościową. Interesującym przykładem oceny powstania styczniowego przez współczesnych były słowa powstańca listopadowego: „ojciec mój był w 1831 r. ułan czwartego pułku, więc śmiało twierdził, że takie powstanie z kijami i kosami to szaleństwo, że w 1831 r. było wojsko polskie, były w rękach Polaków arsenały, fortece, byli zdolni dowódcy. Mawiał: »A cóżemy zrobili? Wy się porywacie z motyką na słońce«”. Zob. L. Grzybowski, *Opis powstania polskiego w roku 1863 i 1864 w województwie krakowskim*, oprac. W. Caban, Z. J. Adamczyk, Kielce 1994, s. 14.

⁶³ W okresie późniejszym liczba uczestników walk powstańczych pochodzących z Chęcin nie przekroczyła 15 osób.

⁶⁴ W. Caban, *Spoleczeństwo Chęcin...*, s. 53.

Podobnie jak w przypadku Chęcina, Józef Kucharski trafił do miasta, które okres rozkwitu miało za sobą.

Wiek XIX w historii Sandomierza zapisał się pasmem nieszczęść – zniszczeń wojennych, klęsk żywiołowych oraz pożarów. Był również czasem żmudnej, kosztownej i pracochłonnej odbudowy. Trudności pogłębiał widoczny spadek znaczenia jako ponadregionalnego ośrodka życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego i religijnego⁶⁵. Pod koniec XIX w. Sandomierz funkcjonował przede wszystkim jako jedno z miast powiatowych w guberni radomskiej oraz ośrodek życia religijnego⁶⁶.

W mieście siedzibę zachowały lokalne instytucje władzy, w tym sądowniczej. Siedziba Sądu Policji Poprawczej znajdowała się początkowo w sandomierskim zamku. Następnie została przeniesiona do jednej z kamienic przy ul. Panny Marii (obecnie ul. Mariackiej), odchodzącej od rynku w kierunku dzisiejszej bazyliki katedralnej pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Melchior Buliński, dziewiętnastowieczny historyk, tak opisał ówczesną starówkę wraz z odchodzącymi od niej ulicami: „dwie pierwsze [ulice], tj. ul. Marii Panny i Opatowska oraz zachodnia część rynku przed frontem ratusza wybrukowane były w 1838 r., Zawichojska zaś dopiero w 1872 r. kamieniami wydobytymi z fundamentów dawnego kościoła panien benedyktynek, rynek w części północnej, wschodniej i południowej zaczęto brukować w 1876 r. Na ulicach nie ma żadnych chodników, tylko bruk i to bardzo niewygodny”⁶⁷.

Kilkuletni pobyt Józefa Kucharskiego na ziemi sandomierskiej był etapem przejściowym. W 1870 r. został przeniesiony do Staszowa, miasta leżącego około

⁶⁵ Pod koniec XIX w. autor hasła słownikowego poświęconego Sandomierzowi napisał: „gdy z utworzeniem Królestwa Polskiego w 1815 r. nastąpiły lata spokoju, zniszczone szturmami i pożarami miasto zaczęło się powoli odbudowywać. Jakkolwiek przy podziale Królestwa utworzono województwo sandomierskie to stolicą jego został Radom, zaś S[andomierz] stał się miastem obwodowym. Dalsze losy miasta [w XIX w.] nie przedstawiają wybitniejszych faktów ani przemian”. Zob. *Słownik geograficzny...*, t. 10, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1889, s. 268–278.

⁶⁶ Pod koniec XIX w. Sandomierz był siedzibą władz powiatowych. Istniał szereg instytucji administrujących poszczególnymi obszarami życia miasta i regionu – urząd celny, zarząd odcinka rzeki Wisły, biuro naczelnika powiatu, kasa powiatowa, magistrat, urząd poczt i telegrafów. Miasto posiadało również szpital, dwie apteki oraz dwa domy opieki (dla nieletnich i osób starszych) oraz sieć szkół (progimnazjum męskie i żeńskie, szkoła elementarna męska). Na jego charakter wpływała również rola, jaką spełniał w strukturach Kościoła katolickiego. Swą siedzibę miał tam biskup, a ponadto funkcjonowało 6 kościołów rzymskokatolickich oraz seminarium diecezjalne. Zaplecze gospodarcze miasta stanowiły: browar, cegielnie, państwowe warsztaty sukiennicze oraz garbarnia. Cechą charakterystyczną ówczesnych miast była działalność drobnych rzemieślników, którzy także w Sandomierzu wykonywali szereg podstawowych profesji. W regionie o typowo rolniczym charakterze rozwijało się już w tym czasie sadownictwo. Zob. *ibidem*, s. 268–278.

⁶⁷ M. Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa, 1879, s. 424.

60 km od Sandomierza. Do 1873 r. piastował tam stanowisko podsędziego Sądu Pokoju. Był to kolejny rozdział na ścieżce urzędniczej kariery oraz miejsce przyjścia na świat jego dzieci. Z perspektywy historii rodziny pobyt na ziemi sandomierskiej miał także znaczenie symboliczne. Szczególnie dla przedstawicieli tej gałęzi rodu, która w latach dwudziestych XX w. osiadła w Sandomierzu. Dla nich oraz ich potomków Józef Kucharski pozostaje tym przodkiem, który jako pierwszy zamieszkał i pracował w „ich” mieście. Po 8 latach pobytu Józef Kucharski wraz z rodziną opuścił Sandomierszczyznę i wyjechał do Kalisza. Tam doczekał stabilizacji zawodowej oraz zaangażował się w działalność społeczną. W Kaliszu cieszył się szczęściem rodzinnym, ale także doświadczył bolesnej straty – przedwczesnej śmierci żony Heleny.

Józef Kucharski po przyjeździe do Kalisza objął stanowisko asesora w Trybunale Cywilnym. Niedługo później został przeniesiony do pracy w Sądzie Okręgowym, gdzie pełnił obowiązki archiwisty i sekretarza sądowego⁶⁸. Najdłużej, od 1878 do 1903 r. wykonywał obowiązki notariusza Wydziału Hipotecznego w Sądzie Okręgowym w Kaliszu. Długoletnia praca w charakterze rejenta została zapamiętana na tyle mocno, iż wśród współczesnych mu mieszkańców oraz członków rodziny mówiono o nim jako o rejencie Kucharskim. Do jego obowiązków zawodowych w tym czasie należało wykonywanie czynności notarialnych, tj. przyjmowanie aktów, którym strony chciały lub musiały nadać cechę podobną aktom publicznym. Notariusze mieli obowiązek przechowywania aktów, sporządzania i wydawania na ich podstawie wyciągów. Większość dokumentacji dotyczyła transakcji kupna i sprzedaży nieruchomości i ruchomości, ale były również umowy związane z zaciąganiem i przyznawaniem pożyczek, darowizn, udzielania pełnomocnictw, dokonywania podziałów majątku, wreszcie sporządzania testamentów, intercyz przedślubnych i zawierania spółek⁶⁹.

W latach dziewięćdziesiątych XIX w. Józef Kucharski włączył się w działalność społeczną. Był członkiem władz trzech kaliskich stowarzyszeń. W 1891 r. wszedł do zarządu Ochotniczej Straży Ogniowej w Kaliszu – podkreślmy – najstarszej tego typu organizacji działającej na ziemiach polskich. W 1895 r. dołączył do Towarzystwa Dobroczynności w Kaliszu, a na początku XX w. – do Kaliskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Ratowania Tonących. Tak o ostatniej z wymienionych inicjatyw pisano w 1902 r. w wydawnictwie informacyjnym:

⁶⁸ *Notka prasowa o śmierci Józefa Kucharskiego*, „Gazeta Kaliska” 1903, nr 212, s. 1.

⁶⁹ Wstęp do zespołu archiwalnego „Notariusz Józef Kucharski w Kaliszu” zdeponowanego w Archiwum Państwowym w Kaliszu, Aplikacja „Szukaj w Archiwach”, <https://tiny.pl/7tjhc> (dostęp: 12 V 2020 r.).

„bodźcem do zorganizowania Towarzystwa, które by zwłaszcza w porze letniej czuwało nad bezpieczeństwem kąpiących się i w razie potrzeby niosło pomoc, wyrываяc falom wody ofiary bądź to własnej nieostrożności, bądź też uległej chorobie nagłej podczas kąpieli (kurcz, ataki serca itp.)”⁷⁰.

Członkowie towarzystwa podejmowali aktywność na wielu polach. Propagowali naukę pływania i podstaw ratownictwa. Zachęcali do uprawiania turystyki wodnej i wodnych dyscyplin sportowych. Szczególnym zainteresowaniem wśród organizatorów cieszyło się wioślarstwo. Dzięki towarzystwu rzeka Proсна „zbliżyła się” do mieszkańców miasta, stając się z czasem miejscem spotkań towarzyskich, zabaw oraz wodnych wycieczek⁷¹. Inicjatywy podejmowane przez władze stowarzyszenia wymagały nakładów finansowych. Pieniądże pozyskiwano przede wszystkim od jego członków, którzy pomimo wysokich składek solidarnie i regularnie je opłacali.

Wykonywanie obowiązków zawodowych oraz zaangażowanie w życie społeczne stanowiły ważne płaszczyzny aktywności podejmowanej przez Józefa Kucharskiego. Dzięki temu był znany, szanowany i poważany wśród części mieszkańców miasta. Potwierdzają to skrawki zachowanych wspomnień o rejencie Kucharskim. Interesującą historię związaną z sylwetką Józefa Kucharskiego zapamiętała spokrewniona z nim Zofia Jaroszevska – aktorka znana z krakowskich scen teatralnych. Wspominała trudny czas choroby Józefa, podczas której niezwykłą wręcz wrażliwością wykazać się mieli najbliżsi sąsiedzi rodziny Kucharskich. Chcąc ulżyć cierpiącemu, mieli wówczas wyłożyć sianem odcinek bruku znajdującego się przy domu Kucharskich. Dzięki temu odgłosy przejeżdżających zaprzęgów konnych miały być skuteczniej tłumione. Liczono, że dzięki temu mniej niepokojony hałasami rejent szybciej będzie mógł powrócić do zdrowia⁷².

Pomimo zaangażowania w pracę zawodową oraz udział w inicjatywach społecznych, najważniejszym dla Józefa Kucharskiego było życie rodzinne. Był dwukrotnie żonaty. Po raz pierwszy węzłem małżeńskim związał się ze wspomnianą już Heleną Schmidt⁷³, która towarzyszyła mu na początku drogi życiowej. Wraz z nią doświadczył oraz pokonał trudy wynikające z częstych przeprowadzek i przenosin. Wspólnie udało im się przetrwać trudniejszy czas. Wiemy, że Helena przebywała

⁷⁰ *Notka dot. Kaliskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Ratowania Tonących*, „Kaliszanin” 1902, cz. 1, s. 86–87.

⁷¹ M. Górzyński, *Miasto, społeczeństwo, przeszłość: architektura i przestrzeń nowoczesności Kalisza przelomu XIX–XX w. (aneksy)*, mps, Warszawa 2019, s. 160.

⁷² K. Zbijewska, *Jaroszevska – legenda teatru*, Kraków 1996, s. 15.

⁷³ Helena Kucharska z d. Schmidt – ur. około 1841 r.

u boku Józefa w Piotrkowie, a następnie kolejno w Chęcinach, Sandomierzu i Staszowie. Oboje doczekali przyjścia na świat sześciorga dzieci: czterech córek – Antoniny⁷⁴, Zofii⁷⁵, Anieli⁷⁶ i Marii⁷⁷ oraz dwóch synów – Kajetana⁷⁸ i Stanisława⁷⁹. Po przedwczesnej śmierci Heleny, Józef ożenił się powtórnie. Wybranką była Zofia Olszewska, z którą doczekał się syna Waława⁸⁰ i córki Czesławy⁸¹.

Józef Kucharski zmarł 30 lipca 1903 r. w Kaliszu. Rodzina zdecydowała się wówczas zamieścić krótkie pożegnanie na łamach „Gazety Kaliskiej”. W końcowej części czytamy: „był to urzędnik zdolny, chętny i gorliwy w pełnieniu swych obowiązków, taktowny w postępowaniu, wykształcony naukowo, wytrawny

⁷⁴ Antonina Jaroszevska z d. Kucharska - ur. 1864 r. w Chęcinach. Wyszła za mąż za sędziego Tadeusza Jaroszewskiego, z którym po ślubie w Kaliszu wyjechała do Rosji. Mieli dwoje dzieci - Tadeusza i Zofię. Po latach o losach swej młodo zmarłej matki mówiła Zofia Jaroszevska: „po ślubie młoda para wyjechała za Ural. Nigdy nie miała już Antonina zobaczyć swego rodzinnego Kalisza. Rozłąka z krajem, z rodziną musiała być poważnym wstrząsem dla jej wrażliwej natury. Obowiązki żony, pani domu, a wnet - matki pierworodnego, któremu nadano imię ojca Tadeusz - nie pozwalały na tęskne rozpamiętywania. Czy jednak cicha nostalgia nie była jedną z przyczyn stopniowego podupadania na zdrowiu młodej mężatki? Gdy na świat przyszło drugie dziecko - dziewczynka, której dano imiona babci i matki - Zofia, Antonina niebawem zakończyła życie. W ciemnej trumnie transportowanej przez męża wróciła nad Prosnę...”. Zob. K. Zbijewska, *Jaroszevska...*, s. 15.

⁷⁵ Zofia Turno z d. Kucharska - ur. 20 IV 1867 r. w Sandomierzu. Wyszła za mąż za Bronisława Turno, urzędnika górniczego. Wraz z mężem opuściła Kalisz, zamieszkali w Samsonowie (ob. wieś w gm. Zagnańsk w pow. kieleckim w woj. świętokrzyskim). Zob. Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu (dalej: APK OS), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej katedralnej w Sandomierzu, 72, Akt urodzenia Zofii Kucharskiej nr 24 z 1867 r.

⁷⁶ Aniela Marianna Nowosielska z d. Kucharska - ur. 1 VIII 1868 r. w Sandomierzu. Według rodzinnych przekazów Aniela miała wyjść za mąż za łódzkiego przemysłowca o nazwisku Nowosielski. Zob. *Ibidem*, 73, Akt urodzenia Anieli Kucharskiej nr 72 z 1868 r.

⁷⁷ Maria Kucharska - ur. 17 VIII 1872 r. w Staszowie. W czerwcu 1895 r. rozpoczęła postulat w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Páulo. Spełniając posługę zakonną opiekowała się chorymi oraz wracającymi do zdrowia w Domu Dobroczynności w Warszawie, także w Szpitalu św. Ducha w Warszawie i Szpitalu św. Trójcy w Piotrkowie. Przebywała również w Kaliszu oraz w Domu Centralnym Zgromadzenia w Warszawie. Siostra Maria przebywała również we Francji. Ostatni okres życia spędziła w Lublinie opiekując się chorymi w tamtejszym Szpitalu Jana Bożego w Lublinie. Zmarła 12 IV 1933 r. w Lublinie, spoczywa w grobach Zgromadzenia. Za: APK OS, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sandomierzu, 65, Akt urodzenia Marii Kucharskiej nr 93 z 1873 r.; Archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Páulo w Warszawie, Dane biograficzne dotyczące s. Marii Kucharskiej.

⁷⁸ Losy Kajetana zaprezentowane zostały w kolejnej części pracy.

⁷⁹ Stanisław Kucharski - ur. 1870 r. w Staszowie. W 1894 r. pracował w jednej z kaliskich (lub łowickich) aptek. Zob. APK OS, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Staszowie, 65, Akt urodzenia Stanisława Kucharskiego nr 130 z 1871 r.

⁸⁰ Waław Kucharski - ur. 1876 r. w Kaliszu. Inżynier, pracownik jednej z cukrowni w okolicach Krośniewic.

⁸¹ Czesława Kucharska - ur. 1878 r. w Kaliszu.

i przyzwoitego prowadzenia się, człowiek zacny, prawnik myślący i z pewnym zdaniem, kolega dobry, ojciec rodziny wzorowy, szczerze do kraju i kościoła przywiązany⁸². W epitafium przywołano najlepsze cechy zmarłego. Członkowie rodziny chcieli, by został zapamiętany jako człowiek pracowity, kulturalny oraz spełniony na wielu polach – jako człowiek przyzwoity.

⁸² *Notka prasowa o śmierci Józefa Kucharskiego*, „Gazeta Kaliska” 1903, nr 212, s. 1.

Kajetan – student w Dorpacie, lekarz w Krośniewicach

Józef Kucharski pozostawił po sobie dużą rodzinę. Jego odejście opłakiwała żona oraz ośmioro dzieci. Jednym z nich był bohater kolejnego szkicu - Kajetan Kucharski. Był on pierwszym dzieckiem Heleny i Józefa Kucharskich. Na świat przyszedł 25 września 1862 r. w Piotrkowie⁸³. W wieku dziecięcym wraz z rodzicami odbył wędrowkę szlakiem kolejnych miejsc pracy ojca. W latach siedemdziesiątych XIX w. rozpoczął naukę w Progimnazjum Męskim w Sandomierzu⁸⁴. Ustawa o średnich zakładach naukowych w Królestwie Polskim z 17 stycznia 1866 r. wprowadziła podział męskiego szkolnictwa średniego na siedmioklasowe gimnazja i czteroklasowe progimnazja klasyczne lub realne. Programy nauczania progimnazjów odpowiadały równoległym klasom gimnazjów. W szkołach przywrócono funkcję dyrektorów i inspektorów, a młodzież została umundurowana.

Progimnazjum powstało w 1867 r. z przekształcenia istniejącej Szkoły Powiatowej Pedagogicznej. W szkole uczono w języku rosyjskim. Kadra składała się z 10 nauczycieli wykładających m.in.: religię, języki: rosyjski, niemiecki, łacinę i grekę - jako przedmioty obowiązkowe oraz nadobowiązkowy język polski i francuski. W zakresie nauk humanistycznych uczono historii oraz kaligrafii. Kurs uzupełniany był przedmiotami ścisłymi - matematyką i geografiją. Klasy mieściły się w zabytkowym gmachu pojezuickiego kolegium⁸⁵.

Nauka Kajetana w Sandomierzu została przerwana z powodu wspomnianego już wyjazdu rodziny Kucharskich do Kalisza. Kontynuował naukę w Męskim Gimnazjum Filologicznym (Klasycznym) w Kaliszu⁸⁶. Była to najważniejsza szkoła średnia działająca w mieście. Powstała w 1862 r. z przekształcenia Wyższej Szkoły Realnej. Lokalizacja niezmiennie mieściła się w zabudowaniach przy ul. Grodzkiej. Znajdowały się tam pomieszczenia dydaktyczne oraz mieszkania dla

⁸³ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Chęcinach, 110, Akt urodzenia Kajetana Kucharskiego nr 35 z 1863 r.

⁸⁴ Świadectwo szkolne Kajetana Kucharskiego z okresu nauki w Progimnazjum Męskim w Sandomierzu, Sandomierz, 1873 r., zb. Andrzeja Kucharskiego.

⁸⁵ Zob.: P. Sławiński, *Kształcenie młodzieży w Sandomierzu w latach 1815-1914*, Kraków 2013, s. 25-27; A. Massalski, *Collegium Gostomianum. Szkoła średnia w Sandomierzu w latach 1773-1914*, t. 2, Sandomierz 2002, s. 134-147.

⁸⁶ AGAD, Uniwersytet w Dorpacie, 10216a, Akta osobowe Kajetana Kucharskiego - studenta Wydziału Medycznego, Świadectwo szkolne Kajetana Kucharskiego z okresu nauki w Gimnazjum w Kaliszu, Kalisz, 1884 r., b.p..

pracowników⁸⁷. Kaliskie gimnazjum było bardzo dobrze wyposażone – liczny był księgozbiór szkolny, nauczyciele i uczniowie dysponowali przyrządami do nauki geografii. „Bogactwo” nie przekładało się na atmosferę towarzyszącą poznawaniu wiedzy. W szkole równoległe z procesem nauczania prowadzona była akcja rusyfikacyjna. Język polski był wypierany, a za posługiwanie się nim w murach szkolnych groziły surowe kary. Nauka Kajetana w kaliskim gimnazjum przypadła na okres szczególnie trudny – czas nasilonej rusyfikacji.

Szkoła miała charakter rosyjski zarówno w kwestii kadr jak i programu nauczania⁸⁸. Zdecydowana większość przedmiotów wykładana była w języku rosyjskim, a język ojczysty był wypierany. Nauczane w nim przedmioty – religia i język polski otrzymały status zajęć nieobowiązkowych. Z wykładania innych zrezygnowano. Tak było w przypadku kursu historii Polski, od którego w latach siedemdziesiątych XIX w. odstąpiono zupełnie. W jego miejsce uczniowie gimnazjów poznawali wykładaną w języku rosyjskim historię powszechną oraz historię Rosji⁸⁹.

Kajetan Kucharski uczęszczał do kaliskiego gimnazjum w okresie szczególnie nasilonej akcji rusyfikacyjnej – podczas tzw. nocy apuchtinowskiej⁹⁰. Pomimo niezwykle trudnej atmosfery panującej w tym czasie Kajetan zdołał ukończyć gimnazjum. W 1884 r. otrzymał świadectwo dojrzałości⁹¹ potwierdzające zakończenie nauki na poziomie gimnazjalnym. Dokument ten jednocześnie stanowił przepustkę umożliwiającą rozpoczęcie studiów.

Kajetan jako pierwszy z roku stanął przed szansą zdobycia wykształcenia wyższego. Z powodu realizowanej akcji rusyfikacyjnej możliwości studiowania w Królestwie były utrudnione. W interesującym nas okresie działał jedynie Cesarski Uniwersytet Warszawski, kształcący na Wydziałach: Lekarskim, Matematyczno-Fizycznym, Prawa i Administracji, Historyczno-Filologicznym. W 1898 r. władze wydały również zgodę na uruchomienie rosyjskojęzycznego Warszawskiego Instytutu Politechnicznego. Skromny krajobraz szkół wyższych dopełniała szkoła o profilu rolniczym – Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach⁹². Przy tak ograniczonych możliwościach popularnym kierunkiem naukowych

⁸⁷ J. Wadowska, *Okres 1864–1914. Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815–1914* [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań 1977, s. 440.

⁸⁸ *Idem*, *Nauczyciele średnich szkół Kalisza w latach 1864–1914*, „Rocznik Kaliski”, t. 6, 1973, s. 87–88.

⁸⁹ *Idem*, *Okres 1864–1914...*, s. 442.

⁹⁰ O atmosferze tych czasów mówią pozostawione przez uczniów kaliskiego gimnazjum wspomnienia – zob. *Pamiętnik Zjazdu Wychowawców Szkół Kaliskich*, oprac. J. Biernacki, Kalisz 1923.

⁹¹ Świadectwo dojrzałości Kajetana Kucharskiego, Kalisz, 1884, zb. Andrzeja Kucharskiego.

⁹² S. Brzozowski, *Warunki rozwoju nauki polskiej w kraju 1860–1918* [w:] *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX w. Organizacje i instytucje*, red. B. Jączewski, Wrocław 1987, s. 15–37.

peregrynacji młodych Polaków były szkoły znajdujące się za granicą oraz, co zaskakujące, Uniwersytet w Dorpacie na terenie Imperium Rosyjskiego⁹³.

Ranga i wyjątkowość tamtejszego uniwersytetu spowodowały, że znalazł on istotne miejsce w historii Polski i jej obywateli. Sława ta wynikała z kilku czynników. Przede wszystkim – z jakości nauczania, dostępności oraz dość liberalnej atmosfery panującej podczas studiów. Gwarantem wysokiego poziomu edukacji była kadra profesorska oraz doświadczenia płynące z wieloletniego prowadzenia działalności naukowej i dydaktycznej. Wybitni naukowcy i dydaktycy do podejmowania pracy na uniwersytecie byli zachęceni wysokimi honorariami, ale także dostępem do bogatych zbiorów bibliotecznych, pomocy naukowych, w tym obserwatorium astronomicznego i ogrodu botanicznego. Dzięki temu tamtejsze środowisko uniwersyteckie postrzegane było jako jeden z najlepszych ośrodków akademickich funkcjonujących w granicach Imperium⁹⁴. W przypadku studentów z Królestwa Polskiego za wyborem Dorpatu przemawiały również wspomniana dostępność oraz szereg „zwykłych” ułatwień wynikających z funkcjonowania uczelni na terytorium jednego państwa – Cesarstwa⁹⁵.

Przyszłych akademików przyciągały do Dorpatu także wieści mówiące o atmosferze panującej w murach uczelni. Przede wszystkim mówiono o nieporównywalnym do Królestwa stopniu autonomii życia naukowego⁹⁶, kulturalnego oraz mniejszym nacisku rusefikacyjnym⁹⁷, możliwościach zrzeszania się w organizacje akademickie, wreszcie o... kwitnym i bujnym życiu towarzyskim⁹⁸. Kajetan Kucharski rozpoczął studia na kierunku medycznym, wówczas najczęściej

⁹³ Dorpat – jedno z miast Cesarstwa Rosyjskiego. W 1893 r. zmieniono jego nazwę na Juriew. Obecnie Tartu, miasto w Estonii.

⁹⁴ W. Okniński, *Polscy medycy na studiach w Juriewie, dawnym Dorpacie w latach 1889–1919*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1995, nr 4, s. 358–359.

⁹⁵ Absolwenci Uniwersytetu w Dorpacie byli np. zwolnieni z obowiązku zdawania dodatkowych egzaminów po ukończeniu studiów. Inaczej było w przypadku osób pobierających naukę poza Cesarstwem. Po powrocie byli zobligowani, by przystąpić do egzaminów potwierdzających otrzymanie zdobytych tytułów. Zob. A. Janicki, *Studenci polscy na uniwersytecie w Dorpacie* [w:] *Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola dorpatczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX w.*, red. S. Isakow, J. Lewandowski, Lublin 1999, s. 27.

⁹⁶ W. Okniński, *Polscy medycy...*, s. 359.

⁹⁷ Autonomia zapewniała prawo do samodzielnego powoływania członków władz uczelni oraz zatrudniania profesorów. Jak pisał Włodzimierz Okniński: „poza wysokim poziomem naukowym jej szeroka autonomia wzorowana była na uniwersytetach niemieckich, a zwłaszcza panująca w Dorpacie atmosfera tolerancji i politycznej swobody – zjawisk unikalnych w ówczesnej Rosji – przyczyniały się walnie do popularności Dorpatu wśród zamierzającej studiować młodzieży”. *Ibidem*, s. 359.

⁹⁸ A. Janicki, *Studenci polscy...*, s. 26–27.

wybijanym przez Polaków⁹⁹. Kandydaci z terenu Królestwa Polskiego musieli zdać egzaminy wstępne oraz wylegitymować się dodatkowymi dokumentami, m.in. zgodą na opuszczenie Królestwa wydaną przez władze warszawskiego okręgu naukowego czy potwierdzeniem dokonania wpłaty kaucji (bezzwrotnej w przypadku nieukończenia studiów lub wyjazdu za granicę). Egzamin wstępny obejmował znajomość języków rosyjskiego, niemieckiego, łaciny i greki oraz wiadomości z zakresu matematyki (egzamin pisemny) i geografii z historią (dodatkowy egzamin o charakterze ustnym)¹⁰⁰.

Po pozytywnym zdaniu egzaminów Kajetan zgodnie ze zwyczajem otrzymał wykaz obowiązujących przedmiotów, z których samodzielnie musiał wybrać określoną ich pulę. Listę następnie przedstawiał opiekunowi do akceptacji. W przypadku pozytywnej opinii trafiała ona następnie do uczelnianej dokumentacji. Na jej podstawie student zobligowany był do opłacenia wybranych kursów oraz co ważniejsze do przyswojenia materiału. Mechanizm ten powtarzany był w cyklach semestralnych. Specyfiką przyjętego modelu było rozwiązanie, w którym to studenci decydowali o terminie przystąpienia do egzaminu. Nierzadko prowadziło to do wydłużenia okresu studiowania ponad ustawowy czas¹⁰¹.

Nauka Kajetana Kucharskiego na uniwersytecie rozpoczęła się w 1884 r. W tym samym czasie funkcjonowanie uczelni zaczęło podlegać niekorzystnym zmianom. W połowie lat osiemdziesiątych XIX w. utraciła ona autonomiczny status. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. obowiązujący jako wykładowy język niemiecki zaczął być stopniowo zastępowany językiem rosyjskim. Symbolem przemian było w końcu zastąpienie dotychczasowej nazwy miasta i uczelni. Od 1893 r. w miejscu Dorpatu istniał Juriew z Uniwersytetem Juriewskim. Kajetanowi dane było więc doświadczyć specyfiki „starego” niemieckojęzycznego i odchodzącego już Dorpatu oraz poznać realia „nowego” rosyjskojęzycznego Uniwersytetu Juriewskiego.

⁹⁹ W okresie funkcjonowania uniwersytetu medycynę studiowało 1019 osób, prawo 548 osób, teologię 228 osób, ekonomię 177 osób oraz dyplomatykę 131 osób. Akcja rusyfikacyjna w Królestwie Polskim ograniczyła do minimum liczbę miejsc, w których możliwym było podjęcie studiów medycznych. W dekadzie lat osiemdziesiątych XIX w. młodzież z Królestwa mogła kształcić się na tym kierunku jedynie w rosyjskojęzycznym Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim lub za granicą; w Krakowie – Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego lub we Lwowie – Wydział Lekarski Uniwersytetu we Lwowie. Zob. L. Patyra, T. Zawojka, *Nauki medyczne [w:] Uniwersytet w Tartu a Polacy...*, s. 91.

¹⁰⁰ W. Okniński, *Polscy medycy...*, s. 361. Według Arkadiusza Janickiego w latach osiemdziesiątych XIX w. na Uniwersytecie Dorpackim nie obowiązywały egzaminy wstępne, a przyjęcie do szkoły następowało na podstawie świadectwa dojrzałości wydawanego przez władze gimnazjalne.

¹⁰¹ Więcej o codzienności życia studenckiego Uniwersytetu w Dorpacie zob. A. Janicki, *Studenci polscy...*, s. 21–45.

Wymagające zaangażowania, pracowitości i wytrwałości studia lekarskie ukończył po niespełna dziewięciu latach nauki¹⁰². Czas ten obejmował samodzielną pracę naukową, ale także udział w wykładach, zajęciach laboratoryjnych oraz praktykach klinicznych. Okresowe egzaminy były podzielone na grupy. Obejmowały przedmioty z ogólnych dziedzin nauki (fizyka, chemia, zoologia) oraz związane z funkcjonowaniem organizmu człowieka. Egzaminy dyplomowe poprzedzone były obowiązkiem odbycia stażu w szpitalu. W przypadku pozytywnego przejścia wszystkich prób student otrzymywał tytuł lekarza, kończąc jednocześnie okres studiów. Kajetan spełnił te warunki. W dniu 22 kwietnia 1893 r. otrzymał dyplom uprawniający do wykonywania zawodu¹⁰³.

Poza przyswajaniem wiadomości teoretycznych oraz umiejętności praktycznych, Kajetan Kucharski podobnie jak większość rówieśników został członkiem organizacji studenckich. Działalność korporacji akademickich¹⁰⁴ była nierozdzielnie związana z ówczesnym modelem studiowania. Prawo do zrzeszania się było wykorzystywane do integrowania środowiska studenckiego, prowadzenia działalności samopomocowej i samokształceniowej, a także reprezentowania go wobec władz uniwersyteckich oraz inicjowania i prowadzenia życia towarzyskiego. W przypadku studentów pochodzących z Królestwa istotny był przede wszystkim wymiar integracyjny. Dzięki korporacjom nawiązywane oraz utrzymywane były kontakty pomiędzy różnymi grupami wiekowymi studentów pochodzącymi z różnych części Królestwa oraz z Polakami mieszkającymi w Cesarstwie.

¹⁰²Przekroczenie ustawowego okresu studiów było spotykanym zjawiskiem. Pomijając kwestie związane ze skutkami prowadzenia bujnego życia towarzyskiego innym powodem przedłużania okresu nauki było odkładanie przez studentów terminu zaliczenia materiałów oraz płatny charakter nauki. Dysponujący środkami finansowymi mogli w zasadzie dowolnie wydłużyć okres swojego pobytu lub w zależności od sytuacji osobistej czas studiów zawieszać.

¹⁰³AGAD, Uniwersytet w Dorpacie, 3153, Akta osobowe Kajetana Kucharskiego – studenta Wydziału Medycznego, Dyplom Kajetana Kucharskiego potwierdzający ukończenie studiów lekarskich na Cesarskim Uniwersytecie Juriewskim, Juriew, 1893 r., b.p..

¹⁰⁴Korporacje akademickie – organizacje zrzeszające studentów oraz absolwentów uczelni wyższych. Korporacje funkcjonują w oparciu o własne zapisy przyjęte w statutach bądź innych dokumentach organizacyjnych. Posiadają własne władze, grono osób piastujących określone stanowiska oraz wspólnotę członków. Korporacje realizowały rozmaite cele, począwszy od działalności pomocowej i kształceniowej, aż po misję wychowawczą. Ważnym aspektem funkcjonowania korporacji jest także integrowanie środowiska studenckiego oraz członków organizacji poprzez animowanie życia towarzyskiego uczelni. Trzema najstarszymi polskimi korporacjami akademickimi działającymi również współcześnie są: Polonia (barwy: amarant, błękit, biel; symbolika: Korony, Litwy, Rusi jako części składowe Rzeczypospolitej Trojga Narodów), Arkonia (barwy: granat, biel, zielen; symbolika: wierność ideałom, prawda i nadzieja) i Welecja (barwy: zielony, srebrny, niebieski; symbolika: nadzieja, prawda, przyjaźń).

Kajetan Kucharski wstąpił do „Polonii” – pierwszej, najliczniejszej i wydaje się najważniejszej w tym okresie polskiej korporacji akademickiej. Utworzyła ją grupa młodzieży wileńskiej jeszcze w latach dwudziestych XIX w. Tożsamość zrzeszenia była budowana na tradycjach i symbolach patriotycznych oraz odwołaniach do działalności niejawnych zrzeszeń filomatów i filaretów¹⁰⁵. Z upływem czasu dziedzictwem korporacji stały się również powstańcze doświadczenia części jej członków oraz historie dorpacckie. W tym zmagania toczono o uznanie i zrównanie w prawach z działającymi w mieście niemieckojęzycznymi korporacjami akademików¹⁰⁶.

„Polonia” była korporacją zrzeszającą studentów polskich ze wszystkich obszarów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, co nadawało jej wyjątkowego charakteru. Tego rodzaju rozwiązanie kwestii terytorialnych przekładało się również na zróżnicowany przekrój narodowościowy i wyznaniowy korporacji. Wśród członków dominowali co prawda studenci Polacy, ale korporantami byli także przedstawiciele innych narodowości i wyznań zamieszkujących ziemie dawnej Rzeczypospolitej¹⁰⁷. Stąd też w Konwencie Marian Kunicki widział „jakby miniaturę Polski, jakby część Ojczyzny na obczyźnie. [...] szkołę patriotyzmu, życia społecznego i obywatelskiego, szkołę honoru, obowiązków, charakterów, przyjaźni koleżeńskiej – jakiej potem nigdy i nigdzie już nie spotkałem! Konwent nasz zastępował też nam strzechę rodzinną i pozwalał zapominać, że jesteśmy w obcym i dalekim kraju. [...] Wychowawcze, moralne znaczenie Konwentu, tego prawdziwego azylu polskości było ogromne”¹⁰⁸.

W latach osiemdziesiątych XIX w. organizacja w dalszym ciągu funkcjonowała w sposób niejawny, jak mówiono „na dziko” – bez uznania władz uniwersyteckich. Wychodziła ze skutków popowstaniowego osłabienia. Przywódcy starali się przede wszystkim zjednoczyć podzielone środowisko studentów. Podejmowano także próby ponownego zalegalizowania działalności. W 1888 r. władze uczelni zezwoliły na funkcjonowanie organizacji pod nazwą Towarzystwo Miłośników

¹⁰⁵Symbolami były przede wszystkim nazwa korporacji oraz przyjęte barwy odwołujące się do trzech części tworzących Rzeczypospolitą – amarant (Korona), błękit (Litwa) i biel (Ruś). Akcenty filarecko-filomackie widoczne były w dewizie oraz melodii hymnu „Polonii”. Więcej o genezie „Polonii” zob. m.in.: J. Trynkowski, *Polonia – polska korporacja w Dorpacie*, Portal Korporacji Akademickiej Konwent Polonia, <https://tiny.pl/7wpq7> (dostęp: 15 VI 2020 r.).

¹⁰⁶A. Janicki, *Polskie organizacje studenckie w Dorpacie* [w:] *Uniwersytet w Tartu a Polacy...*, s. 49–51.

¹⁰⁷M. P. Ciosek, *Funkcja wychowawcza polskich korporacji akademickich*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2010, t. 7, s. 129.

¹⁰⁸J. Trynkowski, *Polonia...*

Przyrody. Natomiast członkowie stowarzyszenia najczęściej posługiwali się nazwą Konwent¹⁰⁹. W interesującym nas czasie liczył on ponad 100 członków.

Niejako tradycyjnie już w zróżnicowanej narodowościowo i wyznaniowo organizacji istniały grupy. Najważniejszymi były dwa środowiska opisywane najczęściej jako „konserwatywne” i „demokratyzujące”. Od miejsc zajmowanych podczas narad ich członkowie nazywani byli grupami (siedzącymi) „od pieca” (zachowawczą) i „od okna” (postępową).

W II semestrze 1884 r. do Konwentu przystąpił również Kajetan Kucharski, student Wydziału Medycznego¹¹⁰, który z czasem zbliżył się do członków zasiadających „od okna”. Pomimo niekiedy dość żywiołowych dyskusji oba środowiska funkcjonowały w ramach jednej organizacji we względnej zgodzie. Do poważniejszych sporów, jak się okazało zakończonych ostatecznie frondą, doszło w latach 1888–1889. Przyczyną wyjścia części członków z organizacji okazały się kwestie związane z wprowadzeniem nowych zasad naboru i członkostwa. W ogólnym zarysie problem wynikał z postulatu członków „grupy konserwatywnej”, którzy optowali za wprowadzaniem ograniczeń w zasadach przyjmowania nowych członków. Sprzeciwiali się temu członkowie środowiska „od okna”, którzy chcieli pozostawić Konwent („Polonię”) korporacją otwartą dla wszystkich przybywających z Królestwa do Dorpatu. W 1888 r. grupie studentów teologii wyznania ewangelicko-augsburskiego odmówiono przyjęcia do Konwentu. Ich obecności sprzeciwiła się mniejszość ze „skrzydła konserwatywnego”. Pozostawienie ubiegających się o przyjęcie poza Korporacją wywołało ferment i oburzenie, szczególnie u członków grupy „demokratyzującej”. Wypadek ten przyczynił się do pogłębienia istniejących rozbieżności.

Niespełna rok później, kolejny spór skutkowałam wspomnianą już frondą. Uczestnik tych wydarzeń – Stanisław Czekanowski wskazał, że przysłowiową iskrą było wprowadzenie przez władze Korporacji oświadczeń, w których część członków miała zadeklarować, iż nie należą i nie będą należeć do innych organizacji (tajnych)¹¹¹. Znaczący tematyki wskazują, iż reakcja (wyjście) na ten krok była gwałtowna, aczkolwiek nie do końca uzasadniona. Decyzja władz korporacji nie wynikała bowiem z chęci ograniczania praw członków korporacji. Stanowiła raczej

¹⁰⁹A. Janicki, *Polskie organizacje studenckie...*, s. 52–53. Powrót do historycznej nazwy „Polonia” oraz trój kolorowych barw nastąpił dopiero w 1907 r.

¹¹⁰Członkostwo Kajetana Kucharskiego w rejestrze członków Konwentu „Polonia” zostało odnotowane pod nr 934. Zob. Kajetan Kucharski nr 934, *Album Polonorum*, Portal Korporacji Akademickiej Konwent Polonia, <https://tiny.pl/794hk> (dostęp: 15 VI 2020 r.).

¹¹¹J. Trynkowski, *Stanisław Czekanowski (1868–1963) i jego wspomnienia*, „Historia Academica. Studia i materiały” 2012, z. 3, s. 249.

wypełnienie formalnych obowiązków spoczywających w tym czasie na władzach legalnie działających organizacji studenckich. Nie mniej część członków uznała krok ten za „hańbiący” i opuściła szeregi Konwentu.

Niebawem zorganizowali oni nową organizację studencką – „Kuchnię”, nazywaną także „Kuchnią Polską” lub nieco żartobliwie „Kuchonią”. Jednym z jej członków od 1890 r. był Kajetan Kucharski, po przyjacielsku nazywany wówczas Kajtą. „Kuchonia” dość szybko znalazła swoje miejsce na studenckiej mapie „polskiego” Dorpatu. Stanisław Czekanowski – członek „Kuchni” podkreślał, że pomimo wyjścia z Konwentu stosunki pomiędzy obiema grupami nigdy nie przybrały wrogiego charakteru. Pomimo początkowego braku zaufania i niechęci, z czasem członkowie obu środowisk ponownie się do siebie zbliżyli. Jednocześnie „Kuchnia” – uchodząca za lewicową – wzbogaciła, a raczej uzupełniła życie studenckie organizując je dla osób, które z różnych powodów nie chciały wstępować do Konwentu („Polonii”)¹¹².

„Kuchnia” działała przez cztery lata – do 1893 r. Należało do niej łącznie około 50 studentów, głównie z Wydziału Medycznego. Byli to w większości synowie rodzin mieszczańskich, ale także grupa ziemian i nieliczni synowie chłopscy. Wśród jej członków znane i popularne były przede wszystkim idee rodzącego się ruchu socjalistycznego. Przed kandydatami na członków „Kuchni” nie stawiano kryteriów narodowościowych, nie był wymagany żaden cenzus majątkowy oraz pochodzenie. Stanisław Czekanowski tak definiował ówczesne spojrzenie „Kucharzy” na te zagadnienia: „do »Kuchni« naszej przyjęci być mogli wszyscy – oczywiście odpowiadający nam duchowo, którzy stali na gruncie polskiej kultury, niekoniecznie narodowości polskiej – myśmy marzyli o Polsce wolnej, narodowościowej”¹¹³.

Kajetan Kucharski był jednym z korporantów, którzy dwukrotnie przebyli drogę pomiędzy organizacjami. W 1890 r. przeszedł do „Kuchni”, a przed ukończeniem studiów w 1893 r. powrócił do Konwentu. Pobyt w Dorpacie (Juriewie) pozwolił mu zdobyć wykształcenie i prawo wykonywania zawodu. Był to kapitał, z jakim wracał do Królestwa. Nie mniej ważnym efektem pobytu był wpływ na kształtowanie się jego postawy. Przez 9 lat przebywał w „najbardziej wolnej” części Imperium Romanowów. Dzięki temu rodzinna tradycja i szkolne doświadczenia m.in. z okresu „nocy apuchtinowskiej” zostały wzbogacone o zupełnie nowe treści.

Powracający do Królestwa absolwenci Uniwersytetu w Dorpacie byli dobrze wykształconymi młodymi ludźmi. Zgodnie z ukończonym kierunkiem

¹¹²*Ibidem*, s. 210, 251.

¹¹³Narodowościowej – w tym przypadku, w rozumieniu kraju złożonego z obywateli różnych narodowości, wielonarodowościowego.

studiów rozpoczęli karierę zawodową lub kontynuowali naukę. Wcześniejsze zaangażowanie w życie organizacji studenckich procentowało w latach następnych. Po powrocie stawali się aktywnymi członkami wspólnot lokalnych. Wchodzili lub przewodzili pracy organizacji społecznych. Byli obywatelami świadomymi swej tożsamości i przynależności narodowej. Z tych też powodów Uniwersytet w Dorpcie uznawany jest dziś za jedną z najważniejszych kuźni polskiej inteligencji z przełomu XIX i XX w.

Kajetan Kucharski po zakończeniu studiów wrócił w rodzinne strony, na ziemię kaliską. W latach 1894-1896 pracował w miejscowości Stawiszyn¹¹⁴. Pobyt w tym mieście stanowił pierwszy etap kariery zawodowej oraz rozpoczął zmiany dokonujące się w życiu osobistym. W kwietniu 1894 r. Kajetan ożenił się z Zofią Piasecką - córką dyrektora cukrowni działającej w nieodległym Zbiersku¹¹⁵. W kolejnych latach małżeństwo szczęśliwie doczekało się czwórki dzieci - Haliny Marii¹¹⁶, Tadeusza Józefa, Janiny Stanisławy¹¹⁷ oraz Witolda Kajetana¹¹⁸. Kolejnymi przystankami w życiowej drodze obojga były Kutno¹¹⁹ i Krośniewice¹²⁰. W pierwszym z wymienionych Kajetan Kucharski przez cztery lata prowadził praktykę lekarską. Podczas pobytu w Kutnie nawiązał oraz utrzymywał znajomość z niezwykle interesującym i inspirującym człowiekiem. Mowa o Antonim Troczewskim, który misję lekarza łączył z zaangażowaniem społecznika. Z Kutna Kucharscy wyjechali

¹¹⁴Stawiszyn - obecnie miasto w pow. kaliskim w woj. wielkopolskim.

¹¹⁵*Wiadomości bieżące (ślub Zofii i Kajetana)*, „Gazeta Kaliska” 1894, nr 28, s. 1.

¹¹⁶Halina Maria Wyleżyńska z d. Kucharska - ur. 1895 r.

¹¹⁷Janina Stanisława - ur. 1898 r. Z wykształcenia farmaceutka zamieszkała i pracowała w Warszawie. Zginęła podczas powstania warszawskiego nie założywszy rodziny.

¹¹⁸Witold Kajetan Kucharski - ur. 24 III 1902 r. w Krośniewicach (Błoniu). Ukończył gimnazjum we Włocławku. Dalsze losy związał z Wojskiem Polskim. W 1923 r. ukończył szkołę oficerską. Na stopień podporucznika został mianowany w 1923 r. Służbę zawodową rozpoczął w szeregach 14 Pułku Piechoty im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku. W kolejnych latach został przeniesiony do 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Tam poznał przyszłą żonę - Irenę Janiak. W 1933 r. doczekał przyjścia na świat syna Andrzeja. W okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej kpt. Witold Kajetan Kucharski służył w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie. Walczył w wojnie obronnej 1939 r. We wrześniu przekroczył granicę polsko-węgierską. W październiku 1939 r. dotarł do Francji. Walczył w wojnie francusko-niemieckiej w 1940 r., podczas której został ciężko ranny. Od 1942 r. przebywał w Wielkiej Brytanii. Był żołnierzem 1 Dywizji Pancerniej w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Po zakończeniu II wojny światowej wrócił do Polski. W latach 1947-1950 służył w „ludowym” Wojsku Polskim (15 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej w Szczecinie). Za udział w walkach podczas II wojny światowej był odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Wirtuti Militari oraz francuskim Krzyżem Wojennym ze Srebrną Gwiazdą. Witold Kajetan Kucharski zmarł 8 V 1979 r. w Szczecinie. Zob. Relacja Andrzeja Kucharskiego z 15-16 IV 2020 r., zb. Marcina Kapki.

¹¹⁹Kutno - obecnie miasto, siedziba władz powiatowych w woj. łódzkim.

¹²⁰Krośniewice - obecnie miasto w pow. kutnowskim w woj. łódzkim.

do Krośniewic¹²¹, gdzie Kajetan objął stanowisko lekarza ogólnego. Obowiązki medyka wykonywał również jako tzw. lekarz godzinowy wśród pracowników cukrowni¹²² działających w Nowych Ostrowach¹²³ i Łaniętach¹²⁴.

Pobyt w Krośniewicach (Błoniu) był dla rodziny Kucharskich czasem stabilizacji. Wydaje się, że rodzicom udało się stworzyć szczęśliwy dom dla czwórki dorastających dzieci. Zofia, zgodnie z dominującym wówczas modelem rodziny, poświęciła się wychowaniu synów i córek. Kajetan łącząc rolę męża i ojca, pracował zawodowo oraz udzielał się w życiu lokalnej społeczności. Na podstawie zachowanych informacji wiemy, że w tym czasie zaangażował się w co najmniej kilka ważnych społecznie inicjatyw. Jedną z pierwszych funkcji społecznych, którą przyjął było sprawowanie obowiązków komendanta Straży Ogniowej działającej w Krośniewicach¹²⁵. Poza działalnością samopomocową Kajetan współpracował z osobami starającymi się zachować ślady polskiej kultury, przede wszystkim dbającymi o znajomość języka ojczystego. Należał do członków zarządu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Krośniewicach. Ta prężnie działająca organizacja doprowadziła w listopadzie 1906 r. do uruchomienia w mieście kursu dla anal-fabetów. Dzięki zaangażowaniu członków Koła w Krośniewicach powstała także publiczna czytelnia oraz szkołka dla najmłodszych.

Kajetan Kucharski okazał się być nie tylko zaangażowanym, ale również odważnym społecznikiem. Cechę tę specjalnie podkreślił Piotr Szarejko – badacz dziejów polskiej medycyny w XIX w. Na temat Kajetana napisał: „[Kajetan] Kucharski wykazał się odważnym człowiekiem, gdyż podczas interwencji policji i wojska rosyjskiego w czasie strajku robotników cukrowni w Łaniętach w 1905 r. opatrywał rannych i opiekował się chorymi pomimo gróźb władz carskich”. W okresie późniejszym na początku I wojny światowej Kajetan miał zorganizować i prowadzić niewielki szpital, w którym leczeni byli chorzy na tyfus plamisty i dur brzuszny¹²⁶.

¹²¹Według zachowanych informacji rodzina Kucharskich mieszkała w tym czasie na terenie majątku Błonie, należącego do rodu Rembielińskich. Obecnie Błonie stanowią dzielnicę północnej części Krośniewic.

¹²²P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, t. 5, Warszawa 2000, s. 239.

¹²³Nowe Ostrowy – obecnie siedziba gminy w pow. kutnowskim w woj. łódzkim.

¹²⁴Łanięta – obecnie siedziba gminy w pow. kutnowskim w woj. łódzkim.

¹²⁵Wydaje się, że autorzy podając tę informację popełnili błąd w datowaniu. W latach 1880–1883 Kajetan Kucharski był uczniem gimnazjum w Kaliszu. Tym samym z oczywistych powodów nie mógł działać w Krośniewicach. W tym przypadku kierowanie pracami straży mogło nastąpić najwcześniej dopiero po 1901 r. Zob. J. Józefcki, P. Stasiak, *Krośniewice. Dzieje miasta i okolicy (od średniowiecza do 1945 r.)*, Krośniewice 2005, s. 143.

¹²⁶P. Szarejko, *Słownik lekarzy...*, s. 239.

Losy lekarza z Krośniewic wpisują się w historię pokolenia, które pomimo trudnych realiów panujących w drugiej połowie XIX w. zdołało zachować elementy polskiej kultury i języka. Postawa jaką prezentowali w wieku dorosłym potwierdziła, że cele akcji rusyfikacyjnej nie zostały osiągnięte. Okres „nocy apuchtinowskiej” wraz z całym katalogiem definiujących ją ograniczeń, kar i aktów represji nie zdołał wykorzenić elementów polskiej tożsamości ze znacznej części społeczeństwa Królestwa Polskiego. Znaczenie w tym procesie miały także ośrodki akademickie, co zaskakujące także te znajdujące się poza granicami Królestwa.

Przykładem osoby noszącej dumne miano dorpatczyka był Kajetan Kucharski. W 1893 r. powrócił do Królestwa jako absolwent Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Dorpacie oraz filister¹²⁷ Konwentu („Polonii”). Niedługo po rozpoczęciu pracy zawodowej i założeniu rodziny podjął aktywną działalność na rzecz poprawy warunków życia członków lokalnej społeczności.

Kajetan Kucharski zmarł w Krośniewicach w 1919 r. w wieku 56 lat. Przez członków rodziny, pacjentów, ale także przez mieszkańców regionu zapamiętany został jako dobry mąż i ojciec, rzetelny lekarz oraz zaangażowany i odważny społecznik.

¹²⁷Filister – ostatni stopień przynależności do korporacji akademickiej. Nabywany jest po ukończeniu uczelni oraz opuszczeniu szeregów organizacji studenckiej. Jako filister członek nie traci jednak kontaktów z korporacją. Może przynależeć do organizacji filisterskich oraz być obecnym na spotkaniach członków wszystkich szczebli. Ważną rolą filistrów jest udzielanie wszechstronnej pomocy działającej korporacji oraz jej członkom.

Tadeusz – w wielkiej wojnie i wolnej Polsce

Tadeusz Józef Kucharski¹²⁸ urodził się 4 grudnia 1897 r. w Krośniewicach (Błoniu)¹²⁹. Okres wczesnego dzieciństwa spędził z rodzicami i rodzeństwem w miejscu urodzenia. Naukę szkolną rozpoczął w wieku 11 lat. Początkowo uczęszczał do jednej z warszawskich szkół, później do czteroklasowej szkoły handlowej w Kutnie, a następnie do gimnazjum we Włocławku¹³⁰.

W momencie wybuchu wielkiej wojny liczył niespełna 18 lat. W drugim roku jej trwania zaangażował się w działalność niepodległościową. W okresie nauki, w marcu 1916 r.¹³¹ wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. Posługiwał się w tym czasie pseudonimem „Prądyński”, co potwierdza odwoływanie się do bliskiej rodzinie Kucharskich tradycji powstania listopadowego. Tadeusz Kucharski „Prądyński” był aktywnym członkiem POW. W jednym ze swoich życiorysów pisał: „[w ramach przynależności do POW] brałem czynny udział we wszystkich ćwiczeniach i wystąpieniach tej organizacji. Ukończyłem szkołę podoficerską i powierzono mi szkolenie drużyny. W czasie ferii wakacyjnych w 1916 r. zorganizowałem w majątku Błonie pow. Kutno oddział w sile 18 ludzi, których osobiście szkoliłem”¹³².

W końcowej fazie I wojny światowej, w czerwcu 1918 r. przystąpił do matury. Po pozytywnym złożeniu egzaminów otrzymał świadectwo dojrzałości. Jesienią podjął udane starania o przyjęcie na Wydział Chemiczny Politechniki Warszawskiej. W poczet studentów został zaliczony w dniu 1 października 1918 r.¹³³

Studiów jednak nie rozpoczął. Podobnie jak pradziad Jakub, również Tadeusz znalazłszy się w centrum przełomowych dla kraju wydarzeń zdecydował się wstąpić

¹²⁸ Część pracy poświęcona sylwetce Tadeusza Kucharskiego powstała w oparciu o poświęcony mu artykuł biograficzny. Zob. S. Kucharski, R. Piwko, *Kucharski Tadeusz*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2016, nr 44, s. 259-273.

¹²⁹ APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Żychlinie, 1757/D, Księga urodzeń, Akt nr 343 dot. narodzin Tadeusza Kucharskiego.

¹³⁰ CAW, Akta odznaczeniowe – Medal Niepodległości, MN 23.12.1933, Życiorys Tadeusza Kucharskiego, Toruń, 1931 r., s. 5.

¹³¹ W POW od marca 1916 r. do listopada 1918 r. Zob. *ibidem*, Kolekcja akt personalnych i odznaczeniowych, 6830, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny Tadeusza Kucharskiego, b.m., b.d., b.p.

¹³² *ibidem*, Akta odznaczeniowe – Medal Niepodległości, MN 23.12.1933, Życiorys Tadeusza Kucharskiego, Toruń, 1931 r., s. 5.

¹³³ Archiwum Politechniki Warszawskiej, Akta osobowe studentów, 3423, Pismo Tadeusza Kucharskiego do Sekretariatu Politechniki Warszawskiej, Gdynia, 12 X 1937 r., k. 3.

ochotniczo w szeregi Wojska Polskiego. W Warszawie, niejako w przeddzień odzyskania niepodległości, uczestniczył w rozbrajaniu wycofujących się Niemców oraz pełnił służbę wartowniczą. Następnie, już jako żołnierz Legii Akademickiej (później 36 Pułku Piechoty), wyruszył na front ukraiński. Walczył w obronie Lwowa, a także wziął udział w bojach pod Kamionką Strumiłową, Żółkwią, Sokolnikami, Kulikowem, Winnikami, Skniłowem, Brzuchowicami, Rohatynem i Czortkowem (od stycznia do sierpnia 1919 r.)¹³⁴.

Wybór wojska jesienią 1918 r. okazał się być trwałą decyzją. Tadeusz pozostał w służbie wiążąc swoją dalszą karierę z mundurem polskiego żołnierza. W lutym 1919 r. został skierowany na krótki kurs do szkoły podoficerskiej w Chyrowie. W sierpniu tego roku rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych Piechoty (od sierpnia do października 1919 r.), a następnie w Szkole Podchorążych Saperów w Warszawie (od października 1919 r. do marca 1920 r.). Po zakończeniu nauki w marcu 1920 r. trafił do Sandomierza. W ten sposób dzieje rodziny Kucharskich w osobie Tadeusza ponownie związały się z historią tego miasta. Życiorys Tadeusza połączył tradycje wojskowe Jakuba oraz związki z Sandomierzem obecne w biografiach Józefa i Kajetana.

Tadeusz Kucharski trafił do batalionu, który był rozbudowywany do etatu pułku – 4 Pułku Saperów¹³⁵. W 1921 r. wyjechał na krótko do Warszawy. Po ukończeniu kursu w tamtejszej Szkole Gazowej powrócił do Sandomierza bogatszy o nowe kompetencje. W szeregach oficjalnie już sformowanego 4 Pułku Saperów Tadeusz Kucharski objął początkowo funkcję oficera gazowego. W trakcie kolejnych 8 lat służby pełnił szereg różnych obowiązków, m.in. instruktora, dowódcy pododdziałów oraz adiutanta. Przełożeni pozytywnie oceniali jego zaangażowanie, umiejętności oraz rzetelne wykonywanie obowiązków. W jednej ze służbowych opinii pochodzącej z lat dwudziestych XX w. napisano o nim: „wybitny – obyty towarzysko, wytrzymały fizycznie, jakkolwiek chorowity, inteligentny, dokładny, samodzielny, odpowiada całkowicie jako dowódca kompanii saperów, po przeszkoleniu i awansie może być dowódcą batalionu”¹³⁶.

¹³⁴Jak pisano w jednym z dokumentów personalnych, Tadeusz Kucharski w trakcie frontowej służby w szeregach Legii Akademickiej (36 Pułku Piechoty) uczestniczył w akcjach bojowych. Pomimo tego z nieznanых przyczyn został pominięty przy nadawaniu Krzyża Walecznych. Zob. CAW, Kolekcja akt personalnych i oznaczeniowych, 6830, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny Tadeusza Kucharskiego, b.m., b.d., b.p..

¹³⁵W latach 1920-1921 w Sandomierzu stacjonował batalion zapasowy saperów nr 4. W kwietniu 1921 r. zakończono formowanie 4 Pułku Saperów. Więcej zob. T. Banaszek, *Garnizon Sandomierz w latach 1918-1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, nr 12, s. 33-34.

¹³⁶Z początków okresu służby w sandomierskim 4 Pułku Saperów pochodzi inna opinia, ukazująca nieco inny, mniej „pomnikowy” wymiar postaci Tadeusza Kucharskiego. Ówczesny dowódca pułku pisał o nim: „dobry. Zna się na służbie. Fachowo wykształcony - lecz brak zamilowania i energii oraz punktualności - co tłumacząc młodością - wyrobi się na bardzo dobrego oficera”.

Tadeusz Kucharski brał udział w życiu codziennym jednostki¹³⁷ oraz społeczności miasta. Pobyt w Sandomierzu był dla niego szczęśliwym okresem w życiu prywatnym. W malowniczym mieście nad Wisłą poznał swą przyszłą żonę - Bronisławę Brodzką¹³⁸, z którą 28 października 1922 r. wziął ślub w kościele pw. św. Pawła. Kucharscy mieli trójkę dzieci: Irenę Wiesławę¹³⁹, Jerzego Tadeusza oraz Zofię Marię¹⁴⁰.

Ten czas względnej stabilizacji zakończył się w 1929 r., kiedy to Tadeusz został przeniesiony do pracy w Centrum Wyszkożenia Saperów w Modlinie. Następnie objął stanowisko kierownika Zarządu Fortecznego w Toruniu, do którego zabrał całą rodzinę. W tym czasie, po dziesięcioletniej służbie w wojsku oceniany był niezwykle pozytywnie w niemal każdym aspekcie związanym z wykonywanymi obowiązkami. Szczególnie cenne są obserwacje jego relacji z przełożonymi i podkomendnymi. W jednej z opinii datowanej na 1932 r. pisano o nim: „wyrobiony charakter, posiada wysokie zalety osobiste. Nadzwyczaj obowiązkowy, pilny o wielkiej ambicji pracy. Towarzysko wyrobiony, bardzo koleżeński, lojalny” oraz w innym miejscu: „posiada duże zdolności kierownicze i wychowawcze. Wywiera bardzo dodatni wpływ na swoich podwładnych, jest bardzo wymagający, surowy, lecz sprawiedliwy”¹⁴¹. W tym czasie Tadeusz Kucharski w oczach przełożonych uchodził wręcz za wzór oficera, z którym wiązano nadzieje zarówno w przypadku służby w administracji wojskowej, jak i ewentualnej służby liniowej.

Druga połowa lat trzydziestych XX w. była pomyślnym okresem dla rozwoju jego kariery zawodowej. W lipcu 1936 r. objął obowiązki zastępcy szefa fortyfikacji Wybrzeża Morskiego w Gdyni¹⁴². Było to duże osiągnięcie w prawie dwudziestoletnim okresie służby w Wojsku Polskim. Jak wyjaśniał Szymon Kucharski - badacz historii inżynierii wojskowej oraz funkcjonowania wojska w okresie pokojowym: „można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że [Tadeusz Kucharski w tym czasie] brał czynny udział w pracach konserwacyjnych i modernizacyjnych prowadzonych na istniejących umocnieniach. Był również zaangażowany w prace planistyczne nad dalszym rozwojem fortyfikacji. Plany te zaczęły być realizowane wiosną 1939 r.

¹³⁷Wchodził m.in. w skład Oficerskiego Sądu Honorowego 4 Pułku Saperów, co stanowić może potwierdzenie, iż szacunkiem i zaufaniem cieszył się także w środowisku korpusu oficerskiego.

¹³⁸Bronisława Kucharska z d. Brodzka - ur. 6 I 1901 r., zm. 27 VII 1987 r. spoczywa na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu.

¹³⁹Irena Wiesława Kucharska - ur. 13 IX 1923 r., zmarła w wieku dziecięcym 19 VI 1926 r.

¹⁴⁰Zofia Maria Kapka z d. Kucharska - ur. 2 II 1928 r., zm. 20 VIII 1984 r.

¹⁴¹CAW, Kolekcja akt personalnych i odznaczeniowych, 6830, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny Tadeusza Kucharskiego, b.m., b.d., b.p..

¹⁴²Tadeusz Kucharski od 1922 r. należał do korpusu osobowego oficerów inżynierii i saperów. Specjalizował się w budowie mostów oraz fortyfikacji.

Wzniesiono wówczas m.in. system umocnień polowych wokół Gdyni (który sprawdził się w warunkach bojowych) oraz fortyfikacje stałe pod Jastarnią (które nie wzięły udziału w walkach podczas wojny obronnej w Polsce we wrześniu 1939 r.)¹⁴³. Włączenie Tadeusza Kucharskiego do zaufanego zespołu osób opracowujących oraz nadzorujących tworzenie systemu umocnień potwierdzało uznanie jakim darzono zdobyte przez niego umiejętności, posiadaną wiedzę oraz konieczną dyskrecję.

Pomyślnie rozwijające się życie zawodowe oraz szczęśliwie toczące się życie rodzinne zostały przerwane wybuchem II wojny światowej. W początkach 1939 r. Tadeusz został skierowany do Grudziądza, gdzie miał objąć stanowisko zastępcy dowódcy i oficera mobilizacyjnego w formowanym 16 Batalionie Saperów. Z powodu trwania prac przy rozbudowie systemu fortyfikacyjnego jego wyjazd był kilkakrotnie przekładany. Obowiązki zastępcy dowódcy w 16 Batalionie objął przed wybuchem wojny.

Niestety nie znamy dziś szczegółów dotyczących jego losów w trakcie walk we wrześniu 1939 r. Zapewne uczestniczył w nich jako członek dowództwa 16 Batalionu Saperów wchodzącego w skład 16 Dywizji Piechoty. Dywizja walczyła m.in. podczas wielodniowej bitwy z Niemcami nad Bzurą (9–22 września 1939 r.). Rozwiązanie 16 Batalionu Saperów nastąpiło 17 września, gdy na rozkaz dowódcy jednostka została rozformowana, a jej sprzęt – poza pojazdami – został zniszczony. Według przekazów rodzinnych Tadeusz Kucharski odniósł rany w trakcie wrześniowych walk. Przebywał również w nieznanym obozie jenieckim dla oficerów¹⁴⁴.

Dopiero pod koniec 1939 r. powrócił do Sandomierza, w którym przebywali jego najbliżsi – żona wraz z dwójką dzieci (Zofią i Jerzym Tadeuszem). Kucharscy, podobnie jak w latach dwudziestych XX w., zamieszkali w kamienicy przy ul. Katedralnej. Do jesieni 1941 r. Tadeusz pozostawał bez pracy. We wrześniu został zatrudniony w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”, gdzie był zarejestrowany aż do końca niemieckiej okupacji¹⁴⁵. Jednocześnie nawiązał i utrzymywał kontakty z członkami powstającego podziemia niepodległościowego. W grudniu 1941 r. przystąpił do działającego w mieście Związku Walki Zbrojnej (od lutego 1942 r. Armii Krajowej), przyjmując pseudonim „Rzewuski”. Do służby w konspiracji został wciągnięty przez Piotra Kwiecińskiego – nauczyciela w męskiej szkole średniej.

¹⁴³S. Kucharski, R. Piwko, *Kucharski Tadeusz...*, s. 261.

¹⁴⁴M. Kapka, *Kpt. Tadeusz Kucharski jego drogi do Niepodległej... Pamięci ostatniego komendanta Obwodu AK Sandomierz* (cz. 2), „Sandomierzanin. Pismo społeczno-kulturalne” 2018, nr 10, s. 8.

¹⁴⁵APK OS, Akta miasta Sandomierza, 2126, Ewidencja byłych oficerów polskich w Sandomierzu, Wykaz oficerów, Sandomierz, 1943 r., s. 5–6.

Jako oficer dysponujący olbrzymim doświadczeniem objął obowiązki szefa Referatu IV (kwatermistrzostwa) w Komendzie Obwodu AK Sandomierz. Służbę tę pełnił do końca okupacji niemieckiej. Znaczenie prac realizowanych przez kwatermistrzostwo wzrosło w ostatniej fazie wojny na tym terenie (1943–1944), szczególnie w okresie przygotowań do akcji „Burza”. Tadeusz Kucharski odpowiadał za przygotowanie planu zawierającego cele oraz harmonogram prac. Scenariusz zakładał przede wszystkim zgromadzenie, zewidencjonowanie i zabezpieczenie (przechowanie) narzędzi oraz zapasów sprzętu niezbędnego do prowadzenia działań bojowych. Zgodnie z wytycznymi oficer gospodarczo-żywnościowy miał za zadanie zdobyć oraz ukryć w składach należących do AK produkty, które pochodziły z majątków ziemskich znajdujących się na terenie obwodu. Oficer motoryzacyjno-taborowy odpowiadał za przygotowanie danych dotyczących liczby kierowców oraz pojazdów mechanicznych pracujących na terenie obwodu. Przez cały okres okupacji niemieckiej ważnym obowiązkiem kwatermistrza było sprawowanie kontroli nad sprawami finansowymi w obwodzie. Działalność prowadzona była za pośrednictwem tzw. płatnika, który zgodnie z rozkazami dowództwa wypłacał pieniądze na potrzeby organizacyjne – w tym na wykonanie map, zakup broni czy opłacenie żołą¹⁴⁶.

Poza pracami w referacie kwatermistrzowskim Tadeusz Kucharski zaangażował się również w działalność szkoleniową. Posiadając bogaty zasób wiadomości oraz doświadczeń związanych ze służbą wojskową był jednym z ważniejszych wykładowców w trakcie organizowanych w podziemiu kursów dla podchorążych i podoficerów¹⁴⁷. Ze względu na wiek, a także stan zdrowia, nie uczestniczył w akcji „Burza” rozpoczętej na terenie obwodu latem 1944 r. Jednocześnie z czasem tym wiązały się dla niego niezwykle tragiczne wydarzenia i przeżycia o charakterze osobistym. W walkach prowadzonych w ramach akcji „Burza” śmierć poniósł jego osiemnastoletni syn – Jerzy Tadeusz Kucharski „Lis”, żołnierz AK.

W sierpniu 1944 r. do Sandomierza wkroczyli żołnierze Armii Czerwonej. Po przeszło trzytygodniowych ciężkich walkach stoczonych na przyczółku, miasto przez okres niespełna pół roku funkcjonowało jako nieformalna stolica części województwa kieleckiego pozostającego poza okupacją niemiecką. Jednocześnie w Sandomierzu funkcjonowały instytucje wojskowej administracji sowieckiej oraz

¹⁴⁶S. Kucharski, R. Piwko, *Kucharski Tadeusz...*, s. 261.

¹⁴⁷P. Matusak, *Wesółówka 1944*, Warszawa 1993, s. 17.

instalowano organy władzy komunistycznej, podporządkowane Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego, a przede wszystkim Polskiej Partii Robotniczej¹⁴⁸.

Według części zachowanych wiadomości w tym trudnym czasie dla żołnierzy i członków Polskiego Państwa Podziemnego Tadeusz Kucharski miał wykonywać obowiązki komendanta Obwodu AK w Sandomierzu. Też tę do literatury wprowadzili żołnierze AK opisujący jej dzieje na terenie Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. Według Wojciecha Borzobohatego, Tadeusz Kucharski funkcję komendanta Obwodu AK Sandomierz miał pełnić od sierpnia 1944 r.¹⁴⁹ Podobne stanowisko zajął Piotr Sierant, który na temat zmian organizacyjnych napisał: „20 lipca [1944 r.], ppłk [Antoni Żółkiewski] »Lin« zarządził okres wzmożonej czujności, a 22 lipca [1944 r.] okres pogotowia do wystąpienia zbrojnego i rozpoczęcia działań zaczepnych w ramach planu »Burza«. W wykonaniu tego zarządzenia mjr [Antoni Wiktorowski] »Kruk« przekazał 23 lipca [1944 r.] swoje obowiązki komendanta obwodu w ręce kpt. [Tadeusza Kucharskiego] »Rzewuskiego«”¹⁵⁰.

Sam Tadeusz Kucharski wskazywał, że w interesującym nas czasie, tj. w drugiej połowie 1944 r. nie prowadził działalności konspiracyjnej. Jak zeznał w grudniu 1944 r., wycofał się z niej jeszcze w maju tego roku, tuż po spotkaniu i rozmowie z mjr. Antonim Wiktorowskim „Krukiem” i rtm. Stanisławem Głowińskim „Mirskim”. Przyczyną podjętej decyzji były przede wszystkim sygnalizowane już wcześniej trudności zdrowotne. W artykule biograficznym poświęconym sylwetce oraz losom Tadeusza Kucharskiego autorzy zajęli stanowisko w tej nieco tajemniczej sprawie. Wskazali wówczas, że nawet przyjmując tezę o kierowaniu pracami obwodu w okresie przyczółkowym, działalność ta musiała być ograniczona do zupełnego minimum. Przyczyną był brak kadr, znaczny stopień izolacji terenów przyczółka od pozostałych części województwa kieleckiego oraz nasycenie zajętych terenów

¹⁴⁸Więcej na temat ustanowienia oraz późniejszej specyfiki funkcjonowania przyczółka sandomierskiego zob. m.in.: S. Iwaniak, *Straty powiatów nadwiślańskich woj. kieleckiego (1939–1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1973, nr 8, s. 153–180; Z. Kalandyk, *Główne kierunki działalności władz powiatowych i miejskich w Sandomierzu w latach 1944–1950*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 3, s. 375–401; *idem*, *Władze miasta Sandomierza w latach 1944–1950*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, nr 5, s. 71–91; R. Kuśnierz, *Początki organów bezpieczeństwa publicznego na Kielecczyźnie (WUBP z siedzibą w Rytwianach)* [w:] *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012, s. 33–38; H. Stańczyk, *Walka o przyczółek sandomierski latem 1944 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2001, nr 3, s. 173–187.

¹⁴⁹W. Borzobohaty, „Jodła”. *Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ–AK 1939–1945*, Warszawa 1988, s. 178.

¹⁵⁰P. Sierant, *2 Pułk Piechoty Legionów Armii Krajowej*, Warszawa 1996, s. 40.

funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa państwa, realizującymi represyjne działania wobec członków Polskiego Państwa Podziemnego¹⁵¹.

Jedną z odnotowanych zbiorowych form aktywności podjętych w tym czasie przez nieliczną grupę przebywających w mieście żołnierzy i oficerów AK była próba prowadzenia wspólnej samoobrony. W ramach akcji zamierzano przede wszystkim zgromadzić dane o planowanych aresztowaniach oraz ostrzegać osoby zagrożone zatrzymaniem. Działania te zapoczątkowano we wrześniu/październiku 1944 r. Koordynował je ppor. Raoul Madeła „Paproć”, szef Referatu II (wywiadu i kontrwywiadu) Komendy Obwodu AK Sandomierz. Ochronę zagrożonych akowców prowadzono przez zdobywanie informacji pochodzących z placówek aparatu bezpieczeństwa państwa. Operacja ta – mająca pewne rezultaty – została gwałtownie przerwana falą aresztowań przeprowadzonych wśród sandomierskich żołnierzy AK w grudniu 1944 r.¹⁵²

Jednym z zatrzymanych przez funkcjonariuszy Resortu Bezpieczeństwa Publicznego był Tadeusz Kucharski „Rzewuski”. Po aresztowaniu został przewieziony do Lublina i osadzony w więzieniu na Zamku w Lublinie. W zachowanych księgach więziennych jako przyczynę uwięzienia wpisano: „AK”¹⁵³. Został dwukrotnie przesłuchany przez funkcjonariusza RBP w Lublinie. Na podstawie zachowanego raportu ze śledztwa wiemy, że Tadeusz Kucharski opuścił lubelskie więzienie 15 grudnia 1944 r. Jako powód podano brak danych potwierdzających prowadzenie przez niego działalności konspiracyjnej po sierpniu 1944 r. oraz bardzo ciężki stan zdrowia¹⁵⁴.

Po powrocie do Sandomierza przez krótki czas pracował w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Sandomierzu, a następnie w Starostwie Powiatowym w Sandomierzu. We wrześniu 1945 r. uzyskał stanowisko naczelnika w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym Oddział Powiatowy w Sandomierzu¹⁵⁵. Pomimo

¹⁵¹S. Kucharski, R. Piwko, *Kucharski Tadeusz...*, s. 263–264.

¹⁵²Więcej zob.: R. Piwko, *Raoul Sergiusz Madela „Paproć” (1914–1945). Zarys biografii ostatniego szefa wywiadu Obwodu AK Sandomierz*, Sandomierz 2019; *idem, Sprawa sandomierska. Wokół zbrodni sądowej popełnionej na żołnierzach Obwodu Armii Krajowej w Sandomierzu (7 III 1945 r.)* [w:] *Zbrodnie sądowe w latach 1944–1989. Konformizm czy relatywizm moralny środowisk prawniczych*, t. 2, w druku.

¹⁵³*Księgi więzienia na Zamku Lublinie 1944–1954*, t. 2, *Księga główna więźniów śledczych 8 XII 1944–22 II 1945*, oprac. A. T. Filipek, M. Krzysztofik, Lublin 2010, s. 106.

¹⁵⁴Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie, 01236/55, Mikrofilm akt śledztwa przeciwko Tadeuszowi Kucharskiemu s. Kajetana, Nakaz zwolnienia Tadeusza Kucharskiego, Lublin, 15 XII 1944 r., k. 18.

¹⁵⁵APK, Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach, 576, Kartoteki uposażeniowe pracowników Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Karta uposażenia Tadeusza Kucharskiego, Sandomierz, 1948 r., s. 4.

osobistej tragedii i pogarszającego się stanu zdrowia pracował oraz starał się rozwijać w zakresie nowych obowiązków. W 1948 r. ukończył korespondencyjny kurs księgowości, co stanowiło jedno z ostatnich osiągnięć w jego bogatym życiorysie. W okresie późniejszym, na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. życie Tadeusza Kucharskiego w coraz większym stopniu było podporządkowane zmaganiom z trapiącymi go chorobami. Pomimo wysiłków i starań rodziny zmarł 19 grudnia 1952 r. w Sandomierzu. Spoczął przy boku syna Jerzego Tadeusza w rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu.

Życie Tadeusza Kucharskiego przypadło na okres odzyskania niepodległości oraz czas budowy i rozwoju II Rzeczypospolitej. Losy późniejsze to trudne czasy II wojny światowej, okupacji niemieckiej oraz sowieckiego zniewolenia. Na przykładzie rodziny Bronisławy i Tadeusza widać jak niszczącym zjawiskiem była wojna, w jak gwałtowny sposób zmieniała ona model życia. Nagle, na przestrzeni kilku tygodni września i października 1939 r., wcześniejsze plany zawodowe i rodzinne stały się zupełnie nieaktualne i odległe. Stan ten pogłębiany był trudnymi warunkami życia panującymi podczas okupacji niemieckiej. Większość społeczeństwa polskiego żyła w tym czasie na co najmniej dwóch płaszczyznach – oficjalnej i niejawniej.

Przykładem tego stanu rzeczy był również Tadeusz Kucharski pracujący w spółdzielni oraz służący w Armii Krajowej. W tym miejscu przechodzimy do kwestii najtrudniejszych, związanych z funkcjonowaniem w czasie okupacji dwóch pokoleń – osób urodzonych w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. (owych literackich Kolumbów) oraz ich ojców i matek, urodzonych na początku XX w. Oba pokolenia z zaangażowaniem uczestniczyły w działaniach prowadzonych na rzecz odzyskania niepodległości. Ponościły przy tym bolesne ofiary. Opisuując wydarzenia historyczne nie zawsze pamiętamy, iż śmierć jednej osoby łączy się z bólem i cierpieniem jej najbliższego otoczenia. W ten sposób skutki aktów represji popełnionych przez funkcjonariuszy niemieckiej administracji okupacyjnej działały niszcząco na podstawę organizacji społecznej – rodzinę. Zjawisko to widoczne jest na przykładzie trudnych doświadczeń Bronisławy i Tadeusza Kucharskich, którzy w ostatnim okresie okupacji niemieckiej stracili wkraczającego w pełnoletność syna.

Jerzy – jeden z Sandomierskich Kolumbów

Jerzy Tadeusz był synem Bronisławy i Tadeusza Kucharskich. Urodził się 17 czerwca 1926 r. w Sandomierzu, w którym spędził pierwsze trzy lata dzieciństwa. Następnie ze względu na specyfikę zawodu ojca rodzina kilkakrotnie zmieniała miejsce pobytu. Kucharscy mieszkali kolejno w Toruniu, Gdyni i przez krótki okres także w Grudziądzu. Pomimo częstych przeprowadzek oraz zmian otoczenia rodzice zdołali zapewnić Jerzemu i Zofii szczęśliwy, bezpieczny i dostatni dom.

W czasie pobytu na Wybrzeżu ukończył w Gdyni szkołę powszechną. Pod koniec lat trzydziestych XX w. rodzina wyjechała do Grudziądza. W tym mieście zastał ich wybuch II wojny światowej. W tym trudnym czasie, podobnie jak i w innych rodzinach wojskowych, odpowiedzialność za losy małoletnich dzieci spadła na matkę. Pomimo szeregu zagrożeń i niebezpieczeństw Bronisława zdołała bezpiecznie i szczęśliwie dotrzeć z dziećmi do Sandomierza. Zamieszkali w swoim pierwszym wspólnym domu, tj. kamienicy przy ul. Katedralnej. Pod koniec roku do Sandomierza dotarł również ojciec Tadeusz Kucharski.

Jerzy w okresie pobytu w Sandomierzu, wraz z rówieśnikami obserwował i doświadczał trudów życia w warunkach okupacyjnych. Żył w dwóch przestrzeniach – oficjalnej i niejawniej. Jak wynika z zachowanych materiałów, w ówczesnej ewidencji niemieckich władz okupacyjnych figurował jako bezrobotny posiadający zawód magazyniera¹⁵⁶. Jednocześnie uczestniczył w konspiracyjnym życiu miasta. W 1941 r. rozpoczął naukę w ramach tajnych kompletów. Na zajęcia uczęszczał jako uczeń tajnego gimnazjum, a następnie liceum. W lipcu 1944 r. pozytywnie złożył egzaminy maturalne w klasie o profilu przyrodniczym oraz otrzymał podziemne „świadectwo dojrzałości”¹⁵⁷.

Jerzy Kucharski należał również do struktur Armii Krajowej. Nie znamy szczegółów okoliczności towarzyszących jego wstąpieniu do AK, ani dokładnej daty zaprzysiężenia. Wiemy, że należał do placówki AK funkcjonującej w ramach Podobwodu ZWZ–AK Sandomierz. Bezpośrednim przełożonym był por. Zygmunt Sakowski „Ryszard”, a jego placówka podlegała kpt. Ignacemu Zarobkiewiczowi „Swojakowi”, komendantowi Podobwodu.

¹⁵⁶Karta meldunkowa Jerzego Tadeusza Kucharskiego, zb. Jerzego Kapki.

¹⁵⁷APK, Tajne nauczanie w okresie okupacji hitlerowskiej w kieleckiem, radomskim, częstochowskim, sandomierskim, 45, Ośrodek tajnego nauczania w Sandomierzu – świadectwa, cz. I, Świadectwo dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu, Sandomierz, 31 XII 1944 r., s. 319.

Edward Lisowski, żołnierz sandomierskich struktur AK, charakteryzował ją jako „najliczniejszą w Podobwodzie [AK Sandomierz], posiadającą duże zasoby ludzkie i liczną kadrę dowódczą wszystkich szczebli, od drużyny do batalionu. Na terenie Placówki [AK] Sandomierz zostało przeszkolonych ponad 150 szeregowych piechoty głównie w zakresie teoretycznym. Słabiej przebiegało szkolenie bojowe”¹⁵⁸.

Jerzy śladami swoich przodków wstąpił do podziemnego wojska jako ochotnik najpóźniej w 1943 r. Stopniowo nabywał umiejętności oraz doświadczenia. Dzięki temu z czasem mógł bezpieczniej i skuteczniej wykonywać zadania powierzane mu przez przełożonych. Jerzy Kucharski był także słuchaczem konspiracyjnych kursów wojskowych, na których wykładał m.in. jego ojciec, ale także inni oficerowie i podoficerowie. W konspiracji ukończył kurs podchorążych. Po ukończeniu szkoły miał pełnić funkcję szefa służby kwatermistrzowskiej na terenie macierzystej placówki¹⁵⁹.

Z upływem czasu Jerzy zaczął uczestniczyć w realizacji zadań zleczanych przez dowództwo. Opis przebiegu niektórych akcji z jego udziałem przetrwał dzięki wspomnieniom kolegów, którym dane było przeżyć wojnę. Jednym z nich był Czesław Kotela „Wit”, który z Jerzym wykonywał zadania w lecie 1943 r. Była to prosta „misja”, obarczona jednak wysokim poziomem niebezpieczeństwa. Polegała na przeniesieniu egzemplarza broni palnej typu karabinek (k bk) do nowego miejsca przechowywania. Przenoszącym ukrytą broń był Czesław Kotela, a w roli uzbrojonego ubezpieczającego występował Jerzy Kucharski.

Według wspomnień „Wita”, akcja przebiegła pomyślnie: „umyśliliśmy sobie, że nie pójdziemy z karabinkiem do miasta szosą opatowską¹⁶⁰, która biegła przed główną bramą koszar, gdzie zawsze stali wartownicy. Postanowiliśmy iść z drugiej strony koszar, większą drogą gruntową biegnącą obok gimnazjum żeńskiego i cmentarza żydowskiego, prosto na ulicę, przy której mieszkał Stefan [Jesipowicz]. Karabinek wydobyty został ze skrytki w piwnicy i zapakowany w dwa duże papierowe worki. Jeden z tych worków uformowaliśmy tak, jakby okrywał koronę małego drzewka. Było to wczesne lato i od biedy można było sugerować, że niosę drzewko do posadzenia. Ja szedłem pierwszy trzymając karabinek - drzewko przed sobą, obok mnie Jurek ściskając w kieszeni Parabellum. Początkowo nie spotkał się nikogo na drodze. Ale w pewnym momencie, zbliżając się do żydowskiego

¹⁵⁸E. Malinowski, *Tobie Ziemi Sandomierska*, mps, Sandomierz 2008, s. 55.

¹⁵⁹*Ibidem*, s. 49, 55. Autor wśród uczestników kursów poza Jerzym Kucharskim „Lisem” wymienił jeszcze 25 żołnierzy służących w Placówce AK Sandomierz.

¹⁶⁰Chodzi o dzisiejszą ul. Mickiewicza.

cmentarza spostrzeżliśmy jakiś ruch przed bramą żeńskiego gimnazjum, które znajdowało się na naszej trasie. Był to wartownik Wehrmachtu. Okazało się, że przed godziną gimnazjum zajęła niemiecka jednostka wojskowa, wycofana z frontu wschodniego, o czym oczywiście nie wiedzieliśmy. Okna w gimnazjum były pootwierane, stało w nich wielu żołnierzy. Budynek huczał radosnym gwarem. Pewnie z zadowolenia, że oddział nie znajduje się w tej chwili na froncie. Zdecydowaliśmy się iść, nie zatrzymywać się. Jurek nieco zwolnił, żeby zwiększyć dystans między nami. Musiało to osobliwie wyglądać: dwóch młodych ludzi w płaszczach (padał przed chwilą deszcz), jeden ściska przed sobą coś, co może przypominać drzewko, za nim drugi, ze stężałą twarzą i ręką w kieszeni. Przeszliśmy koło wartownika niemal ocierając się o niego. Z okien gimnazjum słyszałem wesołe głosy żołnierzy kierowane do nas. Nie zatrzymali nas. Nie wiem dlaczego wartownik nie krzyknął »Halt!«. Byłem przygotowany na to, że zacznę uciekać. Nic się nie stało. Doszliśmy szybko do Stefana i tam dopiero ręce zaczęły nam się trząść¹⁶¹.

Jerzy Kucharski uczestniczył również w działaniach o charakterze bojowym. Taki charakter według Piotra Matusaka miało rozbrojenie posterunku nieokreślonej niemieckiej formacji policyjnej w Klimontowie. W wyniku udanego ataku żołnierze AK zdobyli wówczas 17 sztuk karabinów, które zostały wykorzystane podczas akcji „Burza”¹⁶².

W lipcu 1944 r. zgodnie z wytycznymi dowództwa Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK struktury sandomierskie przystąpiły do mobilizacji w ramach wspomnianej akcji¹⁶³. Punkt zborny dla części żołnierzy Podobwodu AK Sandomierz wyznaczono w Pęczynach. W dniu 26 lipca 1944 r. doszło tam do koncentracji, a następnie rozpoczęto formowanie oddziału oraz szkolenia¹⁶⁴. Według planów mobilizacyjnych żołnierze mieli wejść w skład 2 Pułku Piechoty Legionów AK jako batalion numer jeden. Dowództwo nad nim objął kpt. Ignacy Zarobkiewicz „Swojak”, znany z czasów okupacji komendant podobwodu. Najważniejszym celem operacyjnym batalionu miało być – we współpracy z grupami dywersyjnymi

¹⁶¹C. Kotela, *W Armii Krajowej w Sandomierzu*, Portal Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego, <http://fundacja-ppp.pl/pdf/kotela.pdf> (dostęp: 8 V 2017 r.).

¹⁶²P. Matusak, *Wesołówka...*, s. 41. Juliusz Pallado – żołnierz AK wspominał to wydarzenie słowami: „Henryk [Przybylski] wraz z Jerzym Kucharskim i Bogdanem Garbaczem rozbrajają posterunek policji »granatowej« w Klimontowie zdobywając 17 karabinów i nieco amunicji. Magazyn broni oddziału [Bronisława Sokołowskiego] »Franta« szybko zwiększa swój stan posiadania. Zob. J. Pallado, *Zagłada batalionu*, mps, b.m., b.d., s. 23.

¹⁶³Więcej na temat założeń oraz przebiegu akcji „Burza” na terenie Obwodu AK Sandomierz zob. P. Sierant, *2 Pułk Piechoty...*, s. 29–108.

¹⁶⁴Batalion miał składać się z kompanii: „Sandomierz”, „Wilczyce”, „Dwikozy” i „Obrazów”.

działającymi w mieście – zdobycie i wyzwolenie Sandomierza. Niekorzystne zmiany sytuacji militarnej spowodowały, że 28 lipca 1944 r. odstąpiono od realizacji tego projektu.

W tym czasie żołnierze oraz personel pomocniczy batalionu kpt. „Swojaka” znajdowali się w rejonie wsi Pielaszów. Wśród nich był Jerzy Kucharski, który stanął się w Pęczynach, a następnie przystąpił do organizowanych tam szkoleń. Oddział po pewnym czasie przeniósł się do nieodległej wsi Daromin, a następnie do Pielaszowa. Niestety dyslokacji towarzyszyły potyczki i niewielkie starcia zbrojne, które zdradziły nieprzyjacielowi obecność w okolicy licznego oddziału AK. Jerzy Kucharski „Lis” przydzielony został do jednego z plutonów sformowanych z żołnierzy służących wcześniej w Placówce AK Sandomierz (Podobwód AK Sandomierz). Według ustaleń, dowódcami tzw. kompanii sandomierskiej mieli być Jan Mazur „Kropidło” (2 kompania), bądź Antoni Mazgaj-Marglewski „Bruno” (1 kompania)¹⁶⁵.

Około godz. 2 w nocy 30 lipca 1944 r. część batalionu kpt. „Swojaka” rozpoczęła kolejny etap marszu, tym razem w kierunku miejscowości Wesołówka¹⁶⁶. Dwie godziny później oddział, wcześniej zlokalizowany przez Niemców, został zaatakowany. Jako pierwsi w kontakt ogniowy z nieprzyjacielem weszli żołnierze z posterunków ubezpieczających. Ciężkie walki od samego początku dzielnie toczyli żołnierze kompanii Bronisława Sokołowskiego „Franta”. Był to najlepiej wyposażony pododdział, który dzięki dobremu dowodzeniu zatrzymał atak żołnierzy niemieckich. Zorganizowana obrona i opór kompanii „Franta” trwała do dwóch godzin. W tym czasie część batalionu kontynuowała wycofywanie się z Pielaszowa ku Wesołowce. Bronisław Sokołowski wspominał, iż dopiero po dostrzeżeniu oznak coraz wyraźniejszego zmęczenia, utraty wytrzymałości oraz skutków napięcia i stresu zdecydował o konieczności wycofania podległych mu żołnierzy z pola walki.

Rankiem 30 lipca sytuacja strony polskiej stawała się coraz mniej korzystna. Poza wspomnianymi przez „Franta” skutkami zmęczenia oraz braku doświadczenia

¹⁶⁵Piotr Sierant wskazał, iż żołnierze z Placówki AK Sandomierz weszli w skład dwóch pierwszych plutonów w 2 kompanii dowodzonej przez Jana Mazura „Kropidłę”. Z kolei Wojciech Borzobohaty podał, że tzw. kompania sandomierska figurowała w strukturze tworzonego batalionu pod numerem pierwszym. Jej dowódcą był Antoni Mazgaj-Marglewski „Bruno”. Por.: W. Borzobohaty, „Jodla”..., s. 306, P. Sierant, *2 Pułk...*, s. 44.

¹⁶⁶R. Piwko, *Obozowe Drużyny Bojowe w Sandomierzu (1944-1946). Działalność organizacji Bronisława Sokołowskiego „Franta” oraz represje komunistyczne wobec jej członków*, Kielce-Kraków 2016, s. 154-155. Jednocześnie, kpt. Ignacy Zarobkiewicz „Swojak” wydał rozkaz opuszczenia batalionu przez żołnierzy nieposiadających broni. W kontekście zbliżających się wydarzeń była to ważna decyzja, w zasadzie ratująca życie części młodych niedoświadczonych oraz nieuzbrojonych żołnierzy.

bojowego, żołnierzom zaczęło brakować także sprzętu oraz amunicji, utrudniony był przepływ informacji pomiędzy pododdziałami. W tych niezwykle wymagających i trudnych okolicznościach żołnierze kompanii „Franta” jako jedni z ostatnich rozpoczęli wycofywanie się ku Wesołowce. W manewrze tym uczestniczyła również część żołnierzy z tzw. kompanii sandomierskiej, którzy mieli ubezpieczać kolegów „od Franta”. Prawdopodobnie w tej fazie doszło do dezorganizacji, skutkiem czego zarządzony odwrót przerodził się w coraz bardziej chaotyczną ucieczkę¹⁶⁷. Podczas bezładnego odwrotu doszło do licznych przypadków zabójstw polskich żołnierzy. Wycofujących się rannych pozostałych na polu walki lub ukrywających się polskich żołnierzy Niemcy zabijali, niekiedy bez oddania strzału. W trakcie bitwy oraz w wyniku późniejszej trzydniowej akcji represyjnej prowadzonej w rejonie walk zamordowano nie mniej niż 60 żołnierzy z batalionu kpt. „Swojaka”. Część zginęła po zakończeniu działań zbrojnych w dniach od 31 lipca do 3 sierpnia 1944 r. Niemcy dokonali wówczas co najmniej trzech zbiorowych mordów na zatrzymanych uczestnikach walk pod Pielaszowem i Wesołową.

Jerzy Tadeusz Kucharski walczył w obsadzie lekkiego karabinu maszynowego. Według wspomnień uczestników ogień elkaemu skutecznie osłaniał przegrupowujących i wycofujących się żołnierzy. Stefan Jesipowicz, uczestnik tych wydarzeń, zapamiętał, że w pewnym momencie walk został skierowany przez dowódcę na odcinek obrony, by przekazać walczącym rozkaz o odwrocie. Pod silnym ogniem niemieckim dotarł do części stanowisk, w tym do gniazda lekkiego karabinu maszynowego. Stanowisko to po latach nazwał „ostatnią grupą osłaniającą odwrót”¹⁶⁸. W punkcie tym walczyli Paweł Bronikowski „Aga-Khan”, Leszek Szcześniak „Mały”, Jerzy Kucharski „Lis” i Czesław Kotela „Wit”. Po dotarciu do nich – wspominał – „zostałem z nimi. Po krótkiej walce Niemcy zaszli nas z boku, zasypali ogniem. Grupa rozbiła się. Każdy wycofywał się na własną rękę. Jurek Kucharski, Leszek Szcześniak zostali zabici, a Czesław Kotela raniony w udo, skrył się w rzece pod nawisem gałęzi [...]. Wycofywałem się biegiem pod górkę po koniczynie w kierunku szosy”¹⁶⁹.

Poza Stefanem Jesipowiczem odwrót przeżył tylko Czesław Kotela. Na polu walki zginęli Jerzy Kucharski oraz Leszek Szcześniak. Natomiast Paweł Bronikowski został zatrzymany nieco później przez przeczesujących teren żołnierzy niemieckich. Po brutalnym „przesłuchaniu” został rozstrzelany w jednej z trzech

¹⁶⁷ P. Sierant, *2 Pułk...*, s. 62.

¹⁶⁸ Byli to Paweł Bronikowski, Jerzy Tadeusz Kucharski i Leszek Szcześniak. Jako jedyny bitwę przeżył Czesław Kotela oraz przekazujący rozkaz o wycofaniu Stefan Jesipowicz.

¹⁶⁹ P. Matusak, *Wesołowka...*, s. 77-78.

zbiorowych egzekucji. Ciało Jerzego pozostało na polu walki. Dopiero po kilku dniach mieszkańcy okolicznych wsi podjęli szczątki poległych i zamordowanych. Złożyli je w zbiorowych mogiłach na terenie miejscowych cmentarzy. Jedną z największych był grób partyzantów przygotowany na cmentarzu parafialnym w dzisiejszych Malicach Kościelnych. Tam też spoczął Jerzy Kucharski wraz z innymi żołnierzami batalionu „Swojaka”.

Ze względu na sytuację militarną panującą w tym regionie, tereny te w drugiej połowie 1944 r. były w zasadzie odcięte od Sandomierza. Najpierw w sierpniu 1944 r. toczyły się tam ciężkie walki o rozszerzenie przyczółka wojskowego. Od września okolice stanowiły obszar bezpośrednio leżący w strefie przyfrontowej. Dostęp był utrudniony ze względów formalnych (przepustki), ale także niebezpieczny z powodu niemieckiego ostrzału, zaminowania terenów oraz obecności oddziałów Armii Czerwonej.

W ten sposób po raz kolejny tzw. wielka historia odcisnęła piętno na losach Bronisławy i Tadeusza Kucharskich. Nie znamy okoliczności, w jakich dotarła do nich wiadomość o śmierci syna Jerzego. Była to z pewnością informacja wstrząsająca, której dramatyzm potęgował brak możliwości podjęcia jakiegokolwiek reakcji i działań. Dotarcie czy też poszukiwanie miejsca spoczynku było w ówczesnej sytuacji niemożliwe. Jak się okazało, z czasem także kolejne sandomierskie rodziny przywdziewały kolor żałoby.

Dopiero wiosną 1945 r. ojcowie i matki, ale także rodzeństwo, małżonkowie i przyjaciele mogli podjąć pierwsze działania związane z zachowaniem pamięci o poległych. Aktywny był w tym zakresie Tadeusz Kucharski, który gromadził informacje o okolicznościach śmierci Jerzego oraz poszukiwał miejsca jego spoczynku. W kwietniu 1945 r. zgłosił fakt śmierci syna w administracji parafii pw. św. Józefa w Sandomierzu¹⁷⁰. Po ustaleniu miejsca pochówku wystąpił z wnioskiem do władz o wydanie zgody na ekshumację i przeniesienie jego ciała do Sandomierza. W dniu 16 kwietnia 1945 r. Starostwo Powiatowe w Sandomierzu wydało zgodę na ekshumację i przewóz zwłok Jerzego Kucharskiego z cmentarza w Malicach Kościelnych na Cmentarz Katedralny w Sandomierzu¹⁷¹. Podobne działania podjęła w tym czasie część rodzin innych poległych i zamordowanych, których szczątki zostały zidentyfikowane. W ten sposób, już w połowie lat czterdziestych

¹⁷⁰ Archiwum parafii rzymskokatolickiej św. Józefa w Sandomierzu, Unikat zmarłych w parafii pw. św. Józefa w Sandomierzu od 19 IX 1944 r., Akt zgonu nr 156 dot. Jerzego Tadeusza Kucharskiego.

¹⁷¹ M. Kapka, *Ostatni egzamin życia. Kpr. pchor. AK Jerzy Tadeusz Kucharski ps. „Lis”*, „Sandomierzanin. Pismo społeczno-kulturalne” 2017, nr 6, s. 6.

XX w. Cmentarz Katedralny w Sandomierzu stał się ważnym miejscem pamięci o ofierze złożonej w lipcu 1944 r.

W 1948 r. Tadeusz Kucharski wystąpił z wnioskiem do Sądu Grodzkiego w Sandomierzu o uznanie syna Jerzego za zmarłego. Na podstawie oświadczenia złożonego przez Jana Lipińskiego sąd przyjął za datę śmierci niedzielę 30 lipca 1944 r.¹⁷² Był to jeden z ostatnich etapów dokumentowania śmierci Jerzego. Pamięć o Jerzym oraz innych poległych miała w tym czasie wymiar osobisty i rodzinny.

Dopiero w latach osiemdziesiątych XX w. środowisko kombatantów, w tym uczestnicy bitwy podjęli szereg inicjatyw mających na celu przywrócenie pamięci o poległych pod Pielaszowem. W kolejne rocznice wydarzenia do Sandomierza przybywali uczestnicy bitwy oraz wszyscy, którym bliski był etos Polskiego Państwa Podziemnego. Tradycja i pamięć „o Pielaszowie” stopniowo powracała. Dzięki głosowi żołnierzy AK, historyków oraz publicystów bitwa była ukazywana w szerszej perspektywie jako element ogólnopolskiej operacji wojskowo-politycznej – akcji „Burza”. Tym samym walka ta stanowi świadectwo lokalnego zaangażowania oraz ofiary poniesionej przez miejscową społeczność w odzyskanie niepodległości.

Jerzy Tadeusz Kucharski¹⁷³ od końca lat czterdziestych XX w. spoczywa w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Katedralnym w Sandomierzu wraz z rodzicami, siostrą oraz z później zmarłymi członkami rodziny. Grób znajduje się w pobliżu Kwatery Pielaszowiaków – jednego z najważniejszych miejsc pamięci o Sandomierskich Kolumbach. Sąsiaduje również z mogiłami innych poległych i zamordowanych żołnierzy z batalionu kpt. „Swojaka”, w tym członków „ostatniej grupy osłaniającej odwrót” – Pawła Bronikowskiego i Leszka Szcześniaka.

¹⁷²Świadek zeznał: „Jerzego Kucharskiego widziałem na koncentracji oddziału sandomierskiego w Pielaszowie w dniu 1 VIII 1944 r. Ja byłem dowódcą grupy sandomierskiej AK, a Jerzy Kucharski był pod moimi rozkazami. W jakim on był stopniu nie wiem. W czasie koncentracji nie miał żadnej funkcji, był strzelcem. W dniu 1 VIII 1944 r. grupa nasza została otoczona przez Niemców i wywiązała się walka, w czasie której zginął, gdyż nie powrócił po walkach”. Zob. APK OS, Sąd Grodzki w Sandomierzu, 3440, Akta w sprawie cywilnej z wniosku Tadeusza Kucharskiego o uznanie za zmarłego Jerzego Tadeusza Kucharskiego, Odpis protokołu posiedzenia Sądu Grodzkiego w Sandomierzu, Sandomierz, 16 XII 1948 r., s. 2.

¹⁷³Jednym z ostatnich aktów potwierdzających godną i ofiarną postawę Jerzego Kucharskiego było pośmiertne mianowanie go na stopień podporucznika. W uznaniu zasług poległego wykazanych na rzecz obronności państwa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 VI 2019 r. mianował go na pierwszy stopień oficerski. Zob. Patent oficerski Jerzego Tadeusza Kucharskiego z 19 VI 2019 r., zb. Jerzego Kapki.

Zakończenie

Drugi tom „Biblioteczki Sandomierskich Kolumbów” przywołuje fragment z bogatej historii rodziny Kucharskich. Na kartach pracy przypomniano sylwetki pięciu przedstawicieli rodu. Linii umownie „zapoczątkowanej” przez Jakuba Kucharskiego, a kontynuowanej przez syna Józefa, wnuka Kajetana, prawnuka Tadeusza i praprawnuka Jerzego. Kreśląc ich życiorysy autorzy odwoływali się do najważniejszych wydarzeń z historii Polski. Kucharscy dorastali, uczyli się, zakładali rodziny oraz podejmowali aktywność zawodową i społeczną w określonych realiach historycznych XIX w. i pierwszej połowy XX w. Podążając ich śladami ukazano, jak wielka historia towarzyszyła, przenikała, a także wpływała na ich losy – losy zwykłych obywateli.

W przypadku opowieści o rodzinie Kucharskich związki te są wyraźnie widoczne. W przypadku trzech z pięciu życiorysów mamy do czynienia z uczestnictwem w działalności o charakterze niepodległościowym. Jakub, Tadeusz i Jerzy Kucharscy to sylwetki żołnierzy walczących o odzyskanie niepodległości lub stojących w obronie prawa do życia w kraju niezależnym i suwerennym. Jakub Kucharski był uczestnikiem wojen napoleońskich z Rosją (1812–1813) oraz walczył w szeregach 2 Pułku Strzelców Konnych w powstaniu listopadowym. Tadeusz Kucharski już w okresie I wojny światowej działał w konspiracji POW. Później wstąpił do tworzącego się Wojska Polskiego. Uczestniczył w rozbrajaniu Niemców jesienią 1918 r., walczył w wojnie polsko-bolszewickiej oraz w wojnie obronnej 1939 r. Jerzy Kucharski w 1943 r. wstąpił w szeregi Armii Krajowej. Jako żołnierz batalionu dowodzonego przez kpt. Ignacego Zarobkiewicza „Swojaka” uczestniczył w akcji „Burza”. Poległ w bitwie pod Pielaszowem (30 lipca 1944 r.). Powtarzalność postaw, zaangażowanie oraz osobiste poświęcenie – włącznie z gotowością narażenia zdrowia i życia – stanowi chwalebny kartę w historii tego rodu.

Udział w walkach zbrojnych nie był jedyną formą aktywności o charakterze patriotycznym, którą podejmowali członkowie interesującej nas rodziny. W przypadku Józefa i Kajetana do czynienia mamy przede wszystkim z pracą organiczną. Widoczny był ich udział w organizacjach i stowarzyszeniach, których celem była ochrona oraz dbałość o zachowywanie elementów polskiej kultury i tożsamości. Obaj zaangażowali się w niezwykle popularną wówczas działalność prowadzoną na rzecz integrowania i rozwoju wspólnot, w których mieszkali i pracowali. Józef Kucharski stał się aktywnym społecznikiem w późniejszym okresie swojego życia. Po założeniu rodziny oraz uzyskaniu stabilizacji zawodowej dysponował czasem oraz środkami finansowymi. Był jednym z mieszkańców Kalisza, którzy działali

na rzecz umacniania tożsamości lokalnej. Postawa Józefa stanowi przykład podejmowanych w drugiej połowie XIX w. inicjatyw w granicach wyznaczonych przez ówczesne prawo. Pamiętając o realiach panujących wówczas w Królestwie Polskim margines ten, choćby za sprawą szalejącej rusyfikacji, był stosunkowo niewielki.

Nieco inaczej kwestie te wyglądały w przypadku losów Kajetana Kucharskiego – syna Józefa. Kluczowy wpływ na kształtowanie się jego postawy miał pobyt na studiach w Dorpacie (Juriewie). Jako absolwent zrusyfikowanego gimnazjum w Kaliszu wyjechał do miasta, w którym panowała zupełnie inna atmosfera towarzysząca nauce. Działały organizacje młodzieżowe (studenckie), w tym stowarzyszenia polskie. W okresie pobytu Kajetana Konwent („Polonia”) był jednym z najważniejszych, który cechy korporacji studenckiej wzbogacał wartościami patriotycznymi. Były one obecne zarówno w warstwie zewnętrznej organizacji jak i w codziennym życiu studentów (możność posługiwania się językiem polskim).

Konwent integrował środowisko polskich studentów pochodzących z Królestwa i Cesarstwa. Uczył zasad funkcjonowania w grupie oraz umiejętności rozwiązywania problemów wspólnoty. Dzięki temu z Dorpatu wracały osoby nie tylko wyśmienicie wykształcone w danej dziedzinie nauki, ale także ludzie przygotowani do prowadzenia działalności społecznej. Paradoksalnie to właśnie studenci spoza Królestwa przybywali do domu jako obywatele bardziej świadomi swojego pochodzenia, tożsamości oraz spoczywających na nich obowiązków. Doskonałym przykładem wykształconego oraz wrażliwego społecznie dorpaczyka był Kajetan Kucharski. Po przybyciu do Krośniewic stał się z czasem jednym z lokalnych liderów, którego w działaniach społecznych cechowały ofiarność i odwaga, a w pracy zawodowej rzetelność i poczucie misji.

Podsumowując niniejsze rozważania autorzy zwracają uwagę na cechę wspólną biografii każdej z przywołanych osób oraz szerokiego grona ich najbliższych. Otóż niezmiennie i niezależnie od rodzaju podjętej aktywności o charakterze patriotycznym, każdej z nich towarzyszyła świadomość dokonań przodków, a tym samym przeszłości rodziny. Józef Kucharski jako młodzieniec dorastający w latach pięćdziesiątych XIX w. mógł swoją postawę i wybory kształtować w oparciu o rady i doświadczenia ojca Jakuba – żołnierza Napoleona oraz uczestnika powstania listopadowego. Dzięki dbałości o wspólną historię, także Jerzy Kucharski żyjący w latach okupacji niemieckiej mógł wspominać postawę oraz dokonania swoich przodków. Co więcej, dzięki historycznej wrażliwości kolejnych pokoleń rodziny Kucharskich, również w 2020 r. – po 210 latach od wstąpienia Jakuba w szeregi wojska Księstwa Warszawskiego – historia rodziny może być opowiadana. Pozostaje interesującą i inspirującą. Ukazuje bowiem nieprzemijalność, ciągłą aktualność dążenia Kucharskich do życia w kraju wolnym i suwerennym.

Bibliografia

1. Źródła

1.1. Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Uniwersytet w Dorpacie

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie

Archiwum Państwowe w Kielcach

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Chęcinach
Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach
Tajne nauczanie w okresie okupacji hitlerowskiej w kieleckim, radomskim, częstochowskim, sandomierskim

Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej katedralnej w Sandomierzu
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Staszowie
Akta miasta Sandomierza
Sąd Grodzki w Sandomierzu

Archiwum Państwowe w Lublinie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Bochojnicy

Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Warcie
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wolborzu
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Żychlinie

Archiwum parafii rzymskokatolickiej św. Józefa w Sandomierzu

Unikat zmarłych w parafii pw. św. Józefa w Sandomierzu od 19 IX 1944 r.

Archiwum Politechniki Warszawskiej

Akta osobowe studentów

Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum

Spuścizna rodziny Kucharskich

Archiwum Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Páulo w Warszawie

Dane biograficzne dotyczące s. Marii Kucharskiej

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowe Biuro Historyczne

im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego w Warszawie

Akta odznaczeniowe – Medal Niepodległości

Kolekcja akt personalnych i odznaczeniowych

Zbiory Jerzego Kapki

Materiały oraz fotografie dotyczące rodziny Tadeusza Kucharskiego

Zbiory Marcina Kapki

Relacje złożone przez Andrzeja Kucharskiego

Zbiory Andrzeja Kucharskiego

Materiały dotyczące rodziny Kucharskich

1.2. Wspomnienia niepublikowane

Relacja Andrzeja Kucharskiego złożona Marcinowi Kapce w dniu 4 V 2014 r.

1.3. Źródła drukowane

Herbarz polski, t. 13, oprac. Adam Boniecki, Artur Reiski, Warszawa 1909.

Księgi więzienia na Zamku Lublinie 1944–1954, t. 2, *Księga główna więźniów śledczych 8 XII 1944–22 II 1945*, oprac. Andrzej Tomasz Filipek, Marcin Krzysztofik, Lublin 2010.

2. Literatura

2.1. Opracowania i artykuły

- Banaszek Tadeusz, *Garnizon Sandomierz w latach 1918-1939*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, nr 12.
- Borzobohaty Wojciech, „Jodła”. *Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ-AK 1939-1945*, Warszawa 1988.
- Brzozowski Stanisław, *Warunki rozwoju nauki polskiej w kraju 1860-1918* [w:] *Życie naukowe w Polsce w drugiej połowie XIX i w XX w. Organizacje i instytucje*, red. Bohdan Jaczewski, Wrocław 1987.
- Buliński Melchior, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879.
- Caban Wiesław, *Społeczeństwo Chęcin w dobie powstania styczniowego* [w:] *Chęciny. Studia z dziejów miasta XVI - XX w.*, red. Stanisław Wiech, Kielce 1997.
- Ciosek Maciej Piotr, *Funkcja wychowawcza polskich korporacji akademickich*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2010, t. 7.
- Gembarzewski Bronisław, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od 1717 r. do 1831 r.*, Warszawa 1925.
- Gnat-Wieteska Zbigniew, *Wawer - Dębe Wielkie*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, nr 17.
- Iwaniak Stefan, *Straty powiatów nadwiślańskich woj. kieleckiego (1939-1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1973, nr 8.
- Janicki Arkadiusz, *Polskie organizacje studenckie w Dorpacie* [w:] *Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola dorpatczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX w.*, red. Siergiej Isakow, Jan Lewandowski, Lublin 1999.
- Janicki Arkadiusz, *Studenci polscy na uniwersytecie w Dorpacie* [w:] *Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola dorpatczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX w.*, red. Siergiej Isakow, Jan Lewandowski, Lublin 1999.
- Józefek Jan, Stasiak Piotr, *Krośniewice. Dzieje miasta i okolicy (od średniowiecza do 1945 r.)*, Krośniewice 2005.
- Kalandyk Zbigniew, *Główne kierunki działalności władz powiatowych i miejskich w Sandomierzu w latach 1944-1950*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, nr 3.
- Kalandyk Zbigniew, *Władze miasta Sandomierza w latach 1944-1950*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2005, nr 5.
- Kapka Marcin, *Kpt. Tadeusz Kucharski jego drogi do Niepodległej... Pamięci ostatniego komendanta Obwodu AK Sandomierz* (cz. 1), „Sandomierzanin. Pismo społeczno-kulturalne” 2018, nr 9.

- Kapka Marcin, *Kpt. Tadeusz Kucharski jego drogi do Niepodległej... Pamięci ostatniego komendanta Obwodu AK Sandomierz* (cz. 2), „Sandomierzanin. Pismo społeczno-kulturalne” 2018, nr 10.
- Kapka Marcin, *Ostatni egzamin życia. Kpr. pchor. AK Jerzy Tadeusz Kucharski ps. „Lis”*, „Sandomierzanin. Pismo społeczno-kulturalne” 2017, nr 6.
- Korobowicz Artur, *Sąd okręgowy w Piotrkowie 1876–1915*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19.
- Kucharski Szymon, Piwko Robert, *Kucharski Tadeusz*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2016, nr 44.
- Kucharski Wojciech, *Bój o Olszynkę Grochowską – 25 lutego 1831 r.*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego” 2018, nr 1.
- Kuśnierz Robert, *Początki organów bezpieczeństwa publicznego na Kielecczyźnie (WUBP z siedzibą w Rytwianach) [w:] Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. Marcin Krzysztofński, Józef Marecki, Bogdan Stanaszek, Kraków 2012.
- Kwiatkowski Piotr Tadeusz, *Losy rodziny a pamięć zbiorowa [w:] Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. Andrzej Szpociński, Warszawa 2005.
- Malinowski Edward, *Tobie Ziemi Sandomierska*, mps, Sandomierz 2008.
- Massalski Adam, *Collegium Gostomianum. Szkoła średnia w Sandomierzu w latach 1773–1914*, t. 2, Sandomierz 2002.
- Matusak Piotr, *Wesołówka 1944*, Warszawa 1993.
- Okniński Włodzimierz, *Polscy medycy na studiach w Juriewie, dawnym Dorpacie w latach 1889–1919*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1995, nr 4.
- Pallado Juliusz, *Zagłada batalionu*, mps, b.m., b.d..
- Patyra Leokadia, Zawojska Teresa, *Nauki medyczne [w:] Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola doradczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX w.*, red. Siergiej Isakov, Jan Lewandowski, Lublin 1999.
- Piwko Robert, *Obozowe Drużyny Bojowe w Sandomierzu (1944–1946). Działalność organizacji Bronisława Sokołowskiego „Franta” oraz represje komunistyczne wobec jej członków*, Kielce–Kraków 2016.
- Piwko Robert, *Ojciec Wojciech Szlenzak (1916–1997). Strażnik Pamięci o Sandomierskich Kolumbach*, Kielce 2019.
- Piwko Robert, *Raoul Sergiusz Madela „Paproc” (1914–1945). Zarys biografii ostatniego szefa wywiadu Obwodu AK Sandomierz*, Sandomierz 2019.

- Piwko Robert, *Sprawa sandomierska. Wokół zbrodni sądowej popełnionej na żołnierzach Obwodu Armii Krajowej w Sandomierzu (7 III 1945 r.)* [w:] *Zbrodnie sądowe w latach 1944–1989. Konformizm czy relatywizm moralny środowisk prawniczych*, t. 2, w druku.
- Politański Łukasz, *Krakusi w Wojsku Polskim – rys historyczny*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2017, t. 18.
- Rodzina – prywatność – intymność. *Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. Dobrochna Kałwa, Adam Wąlaszek, Anna Żarnowska, Warszawa 2005.
- Sierant Piotr, *2 Pułk Piechoty Legionów Armii Krajowej*, Warszawa 1996.
- Sławiński Piotr, *Kształcenie młodzieży w Sandomierzu w latach 1815–1914*, Kraków 2013.
- Sobieszczańska Elżbieta, Sobieszczański Maciej, *100 lat obecności Sobieszczańskich w Podludowie*, „Rocznik Tomaszowski” 2013, nr 1.
- Stańczyk Henryk, *Walka o przyczółek sandomierski latem 1944 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2001, nr 3.
- Strnad Jan, *Polskie powstanie listopadowe i Morawy w latach trzydziestych XIX w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” 1951, nr 6.
- Strzeżek Tomasz, *Kawaleria Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym. Mobilizacja i podstawy funkcjonowania w wojnie*, Olsztyn 2010.
- Strzeżek Tomasz, *Kawaleria Księstwa Warszawskiego w wojnach napoleońskich – organizacja i szlak bojowy*, „Echa Przeszłości” 2008, t. 9.
- Strzeżek Tomasz, *Udział kawalerii Królestwa Polskiego w Wielkim Tygodniu Polaków (29 XI – 5 XII 1830 r.)*, „Echa Przeszłości” 2007, nr 8.
- Trąbski Maciej, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011.
- Trąbski Maciej, *Kawaleria Królestwa Polskiego w latach 1815–1830, na przykładzie strzelców konnych z garnizonu piotrkowskiego*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2008, t. 2.
- Trąbski Maciej, *Umundurowanie i oporządzenie strzelca konnego armii Królestwa Polskiego z lat 1815–1830* [w:] *Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego*, cz. XIII, red. Zdzisław Żygulski, Michał Dziewulski, Kraków 2011.
- Trynkowski Jan, *Stanisław Czekanowski (1868–1963) i jego wspomnienia*, „Historia Academica. Studia i materiały” 2012, z. 3.
- Wadowska Joanna, *Nauczyciele średnich szkół Kalisza w latach 1864–1914*, „Rocznik Kaliski” 1973, t. 6.
- Wadowska Joanna, *Okres 1864–1914. Szkolnictwo i oświata w Kaliszu w latach 1815–1914* [w:] *Dzieje Kalisza*, red. Władysław Rusiński, Poznań 1977.
- Zbijewska Krystyna, *Jaroszewska – legenda teatru*, Kraków 1996.

2.2. Wspomnienia

- Grzybowski Ludomir, *Opis powstania polskiego w roku 1863 i 1864 w województwie krakowskim*, oprac. Wiesław Caban, Zdzisław Jerzy Adamczyk, Kielce 1994.
- Łukaszewicz Kazimierz, *Wspomnienia starego lekarza o czasach powstania listopadowego (1825–1835)*, oprac. Zygmunt Klukowski, Zamość 1937.
- Pamiętnik Zjazdu Wychowawców Szkół Kaliskich*, oprac. Julian Biernacki, Kalisz 1923.

2.3. Słowniki

- Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, red. Emanuel Rostworowski, Wrocław 1987.
- Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 2: E–K, oprac. Robert Bielecki, Warszawa 1996.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 10, red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1889.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 11, red. Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, Warszawa 1890.
- Słownik literatury polskiej XX w.*, red. Małgorzata Semczuk *et al.*, Wrocław 1992.
- Szarejko Piotr, *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, t. 5, Warszawa 2000.

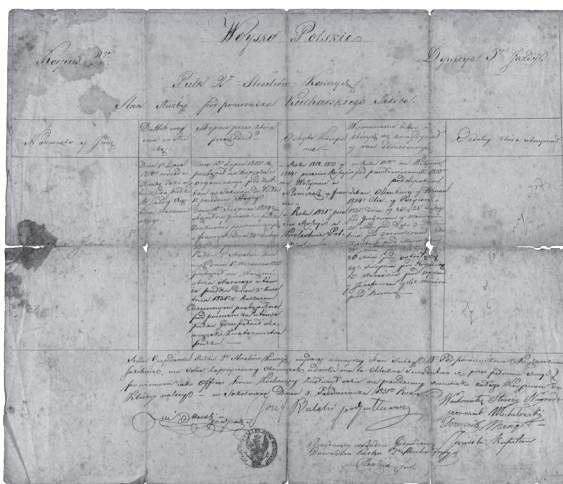
2.4.

- „Gazeta Kaliska” 1894, 1903
- „Kaliszanin” 1902

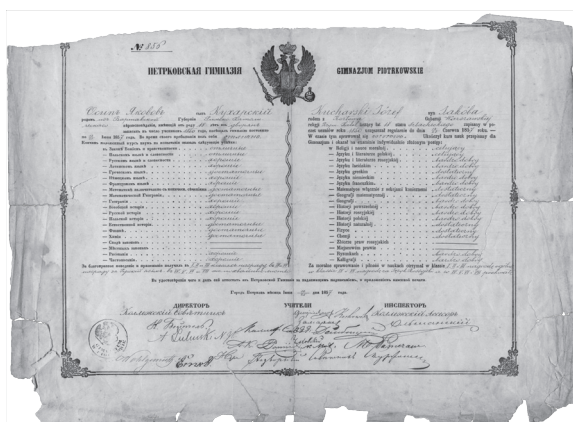
3. Materiały zaczerpnięte z Internetu

- Album Polonorum*, Portal Korporacji Akademickiej Konwent Polonia, źródło Internet: <https://tiny.pl/794hk>
- Kotela Czesław, *W Armii Krajowej w Sandomierzu*, Portal Fundacji Polskiego Państwa Podziemnego, <http://fundacja-ppp.pl/pdf/kotela.pdf>
- Trynkowski Jan, *Polonia – polska korporacja w Dorpacie*, Portal Korporacji Akademickiej Konwent Polonia, <https://tiny.pl/7wpq7>
- Wstęp do zespołu archiwalnego „Notariusz Józef Kucharski w Kaliszu” zdeponowanego w Archiwum Państwowym w Kaliszu, Aplikacja „Szukaj w Archiwach”, <https://tiny.pl/7tjhc>

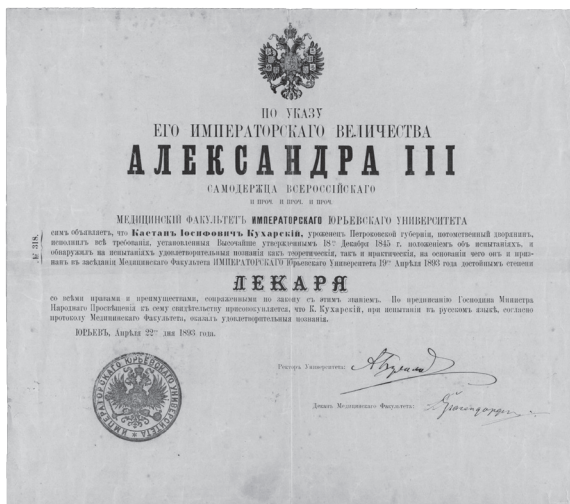
Ilustracje i dokumenty



Fot. 1. Dokument potwierdzający przebieg służby wojskowej Jakuba Kucharskiego w latach 1810–1831. Zbiory Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum.



Fot. 2. Świadectwo ukończenia Gimnazjum w Piotrkowie przez Józefa Kucharskiego, 1857 r. Zbiory Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum.



Fot. 3. Świadectwo ukończenia Wydziału Medycznego Uniwersytetu w Dorpacie (Juriewie) przez Kajetana Kucharskiego, 1893 r. Zbiory Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum.



Fot. 4. Portret Kajetana Kucharskiego z okresu pracy w Krośniewicach (zdjęcie wykonane przed wybuchem I wojny światowej). Zbiory Jerzego Kapki.



Fot. 5. Zdjęcie z okresu dzieciństwa Tadeusza (po lewej) i Witolda (po prawej) synów Zofii i Kajetana Kucharskich (zdjęcie wykonane przed wybuchem I wojny światowej). Zbiory Jerzego Kapki.



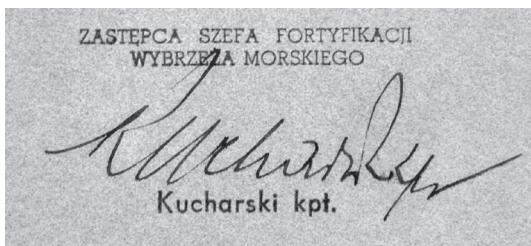
Fot. 6. Portret Tadeusza Kucharskiego prawdopodobnie z 1918 r. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 7. Patent oficerski Tadeusza Kucharskiego (1 kwietnia 1933 r.). Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 8. Zdjęcie Tadeusza Kucharskiego z okresu pełnienia służby adiutanta dowódcy 4 Pułku Saperów w Sandomierzu (lata dwudzieste XX w.). Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 9–10. Baretki z munduru Tadeusza Kucharskiego (odznaczenia: Krzyż Niepodległości, Brązowy Krzyż Zasługi, Medal pamiątkowy za Wojnę 1918–1921, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medal za Długoletnią Służbę – dwukrotnie) oraz stempel i podpis Tadeusza Kucharskiego z okresu pełnienia funkcji zastępcy szefa Fortyfikacji Wybrzeża Morskiego. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 11. Bronisława i Tadeusz Kucharscy z dziećmi – Zofią i Jerzym (lata trzydzieste XX w.). Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 12. Jerzy i Zofia z Bronisławą (lata trzydzieste XX w.). Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 13. Zdjęcie Zofii i Jerzego Kucharskich wykonane na pamiątkę Pierwszej Komunii Świętej. Zbiory Zofii Lipiec.



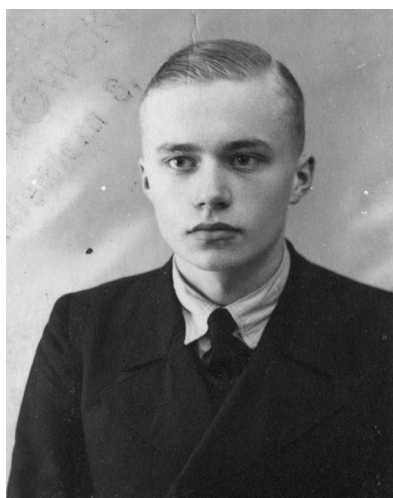
Fot. 14. Zofia i Jerzy na spacerze prawdopodobnie z Emilią Kucharską z d. Piasecką – babcią (lata trzydzieste XX w.). Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 15. Zdjęcie Bronisławy i Tadeusza Kucharskich z dziećmi – Zofią i Jerzym. Sandomierz, okres okupacji niemieckiej. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



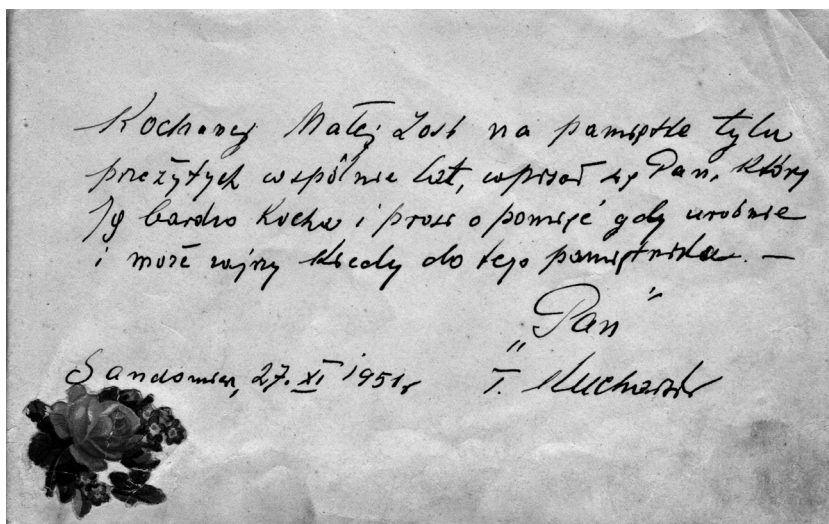
Fot. 16. Zdjęcie Bronisławy i Tadeusza Kucharskich z dziećmi – Zofią i Jerzym. Sandomierz, okres okupacji niemieckiej. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 17. Portret Jerzego Kucharskiego. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 18. Portret Tadeusza Kucharskiego. Zbiory Archiwum Delegatury IPN w Kielcach i Jerzego Kapki.



Fot. 19. Wpis Tadeusza Kucharskiego w pamiętniku Zofii Lipiec z d. Tomaszewskiej (27 XI 1951 r.). Zbiory Zofii Lipiec.



Fot. 20–21. Krzyż z Mieczami Orderu Krzyża Niepodległości (na górze) – pośmiertne odznaczenie nadane Jerzemu Kucharskiemu postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w lutym 2019 r. oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (na dole) – pośmiertne odznaczenie nadane Tadeuszowi Kucharskiemu postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w listopadzie 2018 r. Zdjęcia obu odznaczeń pochodzą z oficjalnej strony internetowej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.



Instytut Pamięci Narodowej



Towarzystwo Naukowe Sandomierskie



ISBN 978-83-8098-303-8